

№ 100

XXVIII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Redaktor przyjmuje od 11-12

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 10 kwietnia 1925 r.

Cena numeru

20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilustr. 4,20 zł

Dla reb. 3,70.

Odnośnienie do domów 30 gr.

2 przez poczt.

Mies. y dod. ilustr. 5,20 zł.

Pozna Łódź egz. 25 groszy.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

Zabytki sztuki architektonicznej w Polsce.



Gotycki kościół parafialny w Szydłowcu.

20 mórg gruntu

Sprzedam na przedmieściu Łodzi.

Adres: Łódź, skrzynka pocztowa 176. 1076

„Impera“.

Sekunduje Sowietaom zawsze gorliwie w ich polityce rozbiicia sił Litwa w stosunku do Łotwy, Niemcy w stosunku do Finlandji.

Skonstatować jednak ze smutkiem musimy, że elita polityczna tych dwóch krajów bałtyckich niedostatecznie uprzytamnia sobie całą grozę sytuacji.

Czem to sobie wytłumaczyć?

Wiara w pomoc Anglii na Łotwie zapuściła głębokie korzenie. Opinia publiczna Estonji więcej przejawia trzeźwości i rozważli. Politycy estońscy, pewni jej poparcia, szczerze dążą do stworzenia Ententy bałtyckiej.

Na jakich podstawach realnych ta wiara w Anglię na Bałtyku się opiera, tego wierzący nie wiedzą, co zresztą jest cechą każdej ślepej wiary. Z trudem więc, wśród tych wierzących, pracują nieliczni politycy nad torowaniem drogi dla idei sojuszu bałtyckiego.

Patrzyliśmy jak kontrakcja żywiołów przeciwnych doprowadzała do kryzysów gabinetowych w Finlandji (upadek Vennoli i Holstiego), gdzie prawica fińska wierzyła w swego ducha opiekunów czego — w Niemcy, Szwedzi, Finlandcy — w pomoc Szwecji, socjaliści — w uczucia miłości braterskiej proletariatu rosyjskiego, a wszyscy — w Anglię.

A z drugiej strony widzieliśmy jak nasza najbliższa sąsiadka północna Łotwa, niepomna decyzji facy dla jej wówczas istnienia naszej zbrojnej pomocy w 1919 i 1920 r., szkanowała polskich obywateli, bądź to w sprawie odzyskania za zabraną im ziemię, bądź to zamykając szkoły polskie. Widzieliśmy, jak zaprzeczano ludności polskiej jej pochodzenia w gminach powiatu Illuksziastkiego, które wojska łotewskie, skwapliwie zajęły po naszym ich opuszczeniu pod naporem bolszewickim w 1920 roku.

Przypominamy sobie burzę, jaką w sejmie rykim wywołał słuszny protest przeciwko temu bezprawiu posła mniejszości polskiej p. Wierzbickiego oraz naganke prasy łotewskiej, oskarżającej go o zdradę stanu. Przypominamy sobie w jakich trudnych warunkach pracować musiał polski wydział szkolny na Łotwie.

Wiemy, że Litwa nie ustawała, i nie ustaje w swej robocie antypolskiej na gruncie łotewskim. Litwa opiera swoją politykę na rachunku ciągnięcia zysków z Niemiec i Rosji wzamian za swoje wrogi wobec Polski stanowisko i na możliwych auspiciach Anglii, które tak były jej pomocne przy zagarnięciu Kłajpedy i ostatecznym jej inkorporowaniu. Stara się nadto Litwa wciągnąć w orbitę swej polityki Łotwę i z nad Dźwiny swój wrzask antypolski podnieść.

Dociekania tego, jaki cel widzą dla siebie pewne wpływowe grupy na Łotwie w dawaniu ucha poduszce Litewskiemu — pozostawiamy im samym.

Państwa bałtyckie a bezpieczeństwo.

Wskazuje w Europie grupę państw, dla których termin „problem bezpieczeństwa“ zda się brzmieć jak bolesne memento pisze „Rzeczpospolita“. Mówimy o naszych przyjaciolach z północy, o Państwach Bałtyckich.

Protokół genewski pogrzebano. Dyplomaci wszystkich państw prowadzą ożywioną wymianę zdań, celem wysondowania i przygotowania gruntu pod nowe układy regionalne.

Ta akcja dyplomatyczna o tak silnym napięciu, nieustający gwar dyskusyj parlamentarnych, walka prasowa i t.p. omija państwa Bałtyckie w sposób wyraźny i głęboko charakterystyczny.

Gdzie leżą przyczyny tej izolacji? Niewątpliwie w tem, że bezpieczeństwo tych państw jest w pojęciach polityków europejskich zagadnieniem wybitnie niewdzięcznym. Jest to wymagający ogromnych wkładów interes polityczny z minimalną nadzieją zysków.

Państwa niewielkie obszarem i liczbą ludności (łącznie 7 milionów), słabe militarnie na lądzie i na morzu, graniczą z kolosem, któremu tak potrzebny dostęp do morza przegradzają Piotrogrod natura ramyka na długie miesiące zimowe i żegluga utrzymana być wtedy może tylko z ogromnymi trudnościami i na b. małą skalę kanałem nieustannie wśród grubych lodów przebijanym.

Pożądliwie więc spogląda na ich brzegi sąsiad wsch. dni Bałtów z okrętów swej najsilniejszej na tem morzu floty,

To też sama już tylko intensywność wysiłków III-ej Międzynarodówki ku wywołaniu przewrotów komunistycznych w tych krajach — których jaskrawym widocznym znakiem był zamach w Tallinie — wskazuje na Państwa Bałtyckie, jako na teren na którym w pierwszym rzędzie Sowiety pragną ręką swą położyć. Dążenie do uzyskania dostatecznego wyjścia na morze musi być celem politycznym każdego rządu rosyjskiego.

Niewspółmierność sił obustronnych bije w oczy. Rosja (ta, lub inna) rozporządza przytem ku szacemu rekompensatami wzamian za pozostawienie jej wolnej ręki w stosunku do Państw Bałtyckich i za „desinterressement“ na wypadek konfliktu zbrojnego.

Gdy patrzy się z perspektywy kilku lat powojennych na stosunki polityczne w Państwach Bałtyckich, zwraca uwagę stosowany przez Sowiety system nieustannego opukiwania tej ściany od zachodu.

Chodzi o skonstatowanie najczulszych miejsc, wyszukanie punktów, gdzie cegły muru najłatwiej dadzą się rozsunąć i wyjąć. I jednocześnie z rozpoczęciem „roboty“ w wybranych miejscach przedstawiciele sowieccy na Bałtyku dla zmylenia czujności rozpoczynają poufne lansowanie przeróżnych propozycji. Przynętą bywały zwykle zyski z tranzytu, któreimi namiano głowy nawet poważnych polityków i kupców bałtyckich.

Separate et divide, a jako ostateczny cel —

Ograniczamy się tu do rzucenia tych luźnych twag o sytuacji politycznej Państw Bałtyckich wobec dyskusji nad zagadnieniem bezpieczeństwa.

Zywnym nadzieje, że oznaki otrzeźwienia politycznego, które zauważyliśmy w ostatnich czasach u naszych sąsiadów północnych, nie okażą się złudnymi.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 9 kwietnia 1925 r.

Dolary 5.185

DEWIZY.

- Belgia 26,25
- Londyn 24,86
- Paryż 26,80
- Szwajcaria 100,39
- Włochy 21,375
- Holandia 207,50
- Nowy Jork 5,185
- Praga 15,435
- Wiedeń 73,18
- Pożyczka Konwersyjna 50
- Złota 81
- Kolejowa 90-89-90
- Tendencja słabsza.

AKCJE.

- Bank Handlowy 7,00 Spółki 10,25-10,50
- Dla H. i P. 1,00 Puls 0,43-0,45 Elektryczność 0,56
- Węgiel 3,13-3,20-3,17 Nobel 0,95-0,96-0,94
- Norblin 10,3-1,04 Parowozy 0,67 Rohn 2,85-2,90
- Częstocice 2,20-2,25 Pirley 0,54-0,65
- Starachowice 2,75-2,85-2,78 Zawiercie 19,25-19,10
- Borkowski 1,80-1,83 Żegluga 0,28 Kłewski 0,24
- Spies 2,15-2,20 Siła 0,38 Cukier 3,70-3,65
- Łazy 0,27-0,28 Nafta 0,50 Morzejów 4,90-4,85
- Ostrowiec 7,20-7,10 Pociąg 1,30-1,35-1,34
- Rudzki 1,97-2,00-1,98 Ursus 1,90
- Zyrardów 11,50-11,25-11,30 Haberbusch 0,15-6,10
- Pustelnik 1,50. Tendencja mocniejsza.

II-TA LOTERJA PANSTWOWA.

I-sza klasa — I-szy dzień.

GŁÓWNIJSZE WYGRANE.

- Złp. 20.000 nr: 4207.
- Złp. 10.000 nr: 23.912.
- Złp. 3000 nr: 5393.
- Złp. 800 nr: 22223, 30138.
- Złp. 250 nr: 15622, 34474.
- Złp. 200 nr: 14207, 32247, 40878, 45704.
- Złp. 150 nr: 3808 4209 16719 19010
- 22501.
- Złp. 125 nr: 4122 8858 10401 11286
- 11298 15217 17732 18243 24051 25538 26335
- 28645 33701 37372 39684 40456 47325 48237.
- Złp. 100 nr: 354 722 940 1374 4041
- 4081 4182 6166 6520 9858 10453 12233 13703
- 13688 15626 16234 16260 18982 19569 21324
- 22225 22566 23586 23945 25334 26887 27615
- 28090 28256 29716 30717 31026 31399 31765
- 31873 32026 32238 32986 35898 37053 37122
- 39392 39531 39732 40595 41604 42125 42243
- 42523 44331 44382 45201 45746 47359 47665.

GŁÓWNIJSZE WYGRANE.

2-gi dzień.

- Złp. 1500 nr: 36988.
- Złp. nr: 15266, 31455.
- Złp. 250 nr: 15128.
- Złp. 200 nr: 12007
- Złp. 150 nr: 16852 36514 37984 46112
- 47028 49718.
- Złp. 125 nr: 7734 21575 23704 26914
- 33949 43267.
- Złp. 100 nr: 862 1800 3544 3651 4321
- 5568 9270 10218 10434 12852 16201 17059 19282
- 22182 22243 22694 23153 23339 23594 23859
- 23908 23919 25889 30389 32976 33480 34659
- 35025 35312 39150 40667 44000 45615 46199
- 47022 47036 48411.

TELEGRAMY.

STRASZNY WYPADEK PREMIERA TURKIEGO. PARYŻ, 9. (PAT) „Matin” donosi z Konstantynopola, że jeden z profesorów tamtejszego Instytutu Welterowskiego wyjechał do Angory, ażeby zapobiec wadzić się Mustafa Kemal-paszą, który miał być ukarany przez wściekłego psa.

PO WYBORACH W BELGII.

BRUKSZA, 9. (PAT) Jak donosi „Stille Belge” komitet wykonawczy partii lewicowej, postano-

Polska nie da sobie wyrwać piędy ziemi.

Męskie słowa min. Sikorskiego pod adresem Moskwy i Berlina.

PARYŻ, 9. (PAT) „Havas” podaje wywiad ministra Sikorskiego z przedtawicielem „Matina”. W wywiadzie ten minister podkreślił, że Polska za grożona na dwóch swoich granicach, zaniepokojona rokowaniami w sprawie bezpieczeństwa, podejmuje zarządzenia, aby móc odpowiedzieć na wypadek ewentualnego ataku. Polska żywi głębokie uczucie pacyfistyczne, skoro jednak groźby, jednocześnie dochodzą z Berlina i Moskwy, a prasa

rozważa myśli uczynienia z Polski przedmiotem handlu, jest rzeczą niezbędną. Wniośle o przyszłość. Polska nie cofa się przed żadną ofiarą, a w dniu, w którym dotknie się jednej piędzi jej terytorjum, cała Polska powstanie, aby walczyć bez gardonu. Nęlatwo, kończy minister Sikorski zgłosić narząd 30-40 milionowy, domagający się jedynie prawa do bytu.

Na drodze ku monarchji.

Widmo... nowej wojny z powodu niefortunnej kandydatury.

DLACZEGO HINDENBURG KANDYDUJE?

LONDYN 9.4 (AW) Pisma tułelsze ogłaszały mowę Hindenburga, w której ten oświadczył, że przyjmuje kandydaturę. Generał miał m. in. oświadczyć, że w dalszym ciągu walki o prezydenta Rzeszy będzie walka o faktyczną, wyćwiczoną armię pruską. Prasa angielska zwrot ten uważa za pro wokowanie Entente'y.

WRAŻENIE W AMERYCE.

WASHINGTON, 9. (PAT) „United Press” donosi, że wiadomość o przyjęciu przez Hindenburga kandydatury na prezydenta Rzeszy wywołała w kołach politycznych Ameryki wielkie wrażenie. Sądzą tutaj, że kandydatura Hindenburga musi doprowadzić do międzynarodowych komplikacji, mimo, że Jarras oświadczył, że blok prawicowy pragnie utrzymać ustrój republikański.

Postawienie kandydatury Hindenburga kometują tu jako dowód, że pewne koła niemieckie pragną wznowić monarchję. Wobec tych dążeń Stany Zjednoczone zachowują się njeprzychylnie, albowiem monarchja ich zdaniem jest nierozdzielnie połączona z duchem wojennym, co wszyscy w Ameryce potępiają. Również pesymistycznie ocenją w Ameryce wiadomości o przyjęciu przez Francję niemieckich propozycji dotyczących paktu gwarantacyjnego. Na podstawie pewnych informacji sądzą w Waszyngtonie, że wobec wysunięcia kandydatury Hindenburga, wykluczone jest nawet przyjęcie propozycji niemieckich i że również Anglja zmieni zasadniczo swój pogląd na tę sprawę. Względę gospodarcze grają tu także znaczną rolę. Jeden z wybitnych bankierów amerykańskich, znany ze swojej działalności na terenie międzynarodowym oświadczył, że ewentualny wybór Hindenburga na stanowisko prezydenta połączynie za sobą

spadek kursu

pożyczki niemieckiej, albowiem sfery finansowe obawiać się będą nowych zawikłań. Zdaniem kol walibngtońskich reakcja przeciwko wyborowi okaże się najpierw we Francji. Nacjonalści francuscy będą mieli atować drogę do władzy.

Publiczne zyska znów w opinji

publicznej, ponieważ jego oskarżenia skierowane przeciwko Niemcom, potwierdzają się. WIEDEN, 9. (PAT) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Berlina, że Hindenburg dotychczas czuł się związany przysięgą, złożoną byłemu cesarzowi niemieckiemu. Sądzą tam więc, że w ostatnich tygodniach general zwrócił się do Doorn do cesarza z propozycją aby go zwolnił od tej przysięgi.

WIEDEN, 9. (PAT) „Arbeiterzeitung” donosi z

Berlina, że postawienie kandydatury Hindenburga jest porażką Stresemanna. Nie ulega wątpliwości, że konflikt między niemieckimi nacjonalistami a niemiecką partją ludową wybuchnie z całą siłą po wyborze prezydenta. Stresemanna sonduje już obecnie opinie lewicy. Poczekają

wil powstrzymać się od wszelkiej współpracy w rządzie.

W Brukseli przewiduje, że utworzenie nowego rządu będzie wypracowane kilku tygodni.

BALFOUR W OPALACH.

LONDYN 9.4. (PAT) Biuro Reutersa donosi z Damaszku że wieczór dorzilo tam z okazji przybycia Balfoura do demonstracji. Wielki tłum ludzi zebrał się przed hotelem, w którym stanął Balfour i portowa ten hotel kamieniami. Jeden z kamieni trafił

on na wynik wyborów i od tego uzależni swą dalszą politykę.

CO MÓWIA KOŁA POLITYCZNE I FINANSOWE ANGLJI.

WIEDEN 9.4 (PAT) Pisma tułelsze donoszą z Londynu, że polityczne koła angielskie widzą w kandydaturze Hindenburga poważne zagrożenie międzynarodowych rokowań, dotyczących paktu gwarantacyjnego. Kandydatura Hindenburga wywarła w londyńskich kołach finansowych jeszcze bardziej ujemne wrażenie, niż w kołach politycznych i parlamentarnych. Na giełdzie wiadomość ta wpłynęła również na obniżenie kursów papierów niemieckich.

VETO WILHELMA.

PARYŻ 9.4 (PAT) Berliński korespondent „Journale” stwierdza, że Hindenburg postawił za warunek przyjęcie kandydatury, że porozumie się w tej sprawie z ex-cesarzem. Na telegraficzne zapytanie, Hindenburg miał otrzymać odpowiedź odmowną. Dotychczas nie wiadomo, czy był cesarz Wilhelm zmienił zapatrywanie w tej sprawie. LONDYN 9.4 (PAT) Biuro Reutersa, donosząc o wystawieniu kandydatury Hindenburga na prezydenta Rzeszy oznacza, że fakt ten stanowi

niezmiernie doniosły moment w życiu politycznym Niemiec. Wynik wyborów bowiem wywrze daleko idący wpływ, nie tylko na przyszłość Niemiec, lecz także i na przyszłość całej Europy. Sprawozdawca berliński „Daily Mail” widzi w kandydaturze Hindenburga poważne niebezpieczeństwo dla pokoju, gdyż Hindenburg będzie tylko reprezentantem ex-cesarza.

WIEDEN 9.4 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Paryża, że pisma widzą w Hindenburgu namiestnika Hohenzollernów. „Journale” pisze: jeżeli Hindenburg zostanie wybrany, oznaczać to będzie, że Niemcy kroczą ku ciężkiemu krzyżysowi wewnętrznemu, a świat zdąży z zamkniętymi oczyma ku nowej wojnie.

CO JEST BEZCZELNOŚCIĄ?

BERLIN, 9.4. (AW) Baseler „National Zeitung” pisze o kandydaturze Hindenburga: „Wybranie prezydentem człowieka, który zniszczył terytorja francuskie w czasie swego odwrotu, stwarzając dzięki temu podstawę do żądania od zkońcowań i spłat reparacyjnych, — człowieka, którego sprzymierzeni umieścili na liście zbrodniarzy wojkowych, — przedstawianie światu takiego człowieka w charakterze kontrahenta Niemiec, który ma pilnie strzec wykonania planów Davosa, będąc jednocześnie jednym z najlepszych przyjaciół i gwolińców ków Wilhelma II, to więcej niż satyra, gdyż to już jest bezczelność.

stojącego na balkonie dragomana. Dyrektor hotelu zamknął w międzyczasie okienko w apartamentach Balfoura i zgasił światła. Po dłuższych wyalkkach udało się policji rozpedzić tłum i częściowo zapełnić go na plac przyległy, gdzie wygłaszano podburzające mowy. O godz. 10-ej wiecz. spokój został przywrócony. Aresztowano pewną liczbę osób. Balfour z powodu tych zajść był bardzo zdurwiony i oświadczył, że nie przewidywał możliwości zaburzeń.

Cyrk A. Ciniselli

Konstancjowska 16.

Walki Francuskie

W niedzielę 12 b. m. walczą następujące pary:

- 1) Jago (Estonja) — Kornatz (Berlin)
- 2) Kretowicz (Syberja) — Bajer (Austria)
- 3) Lajos Wurga (Węgry) — Sudakow (Rumunia)
- 4) Pinecki (Polska) — Bambalo (Ameryka)

poza to bogaty program całego zespołu cyrkowego.

IDYLLA LITEWSKO-NIEMIECKA SKONCZONA.

KRÓLEWIEC, 9. (PAT) Prasa tyłycka donosi, że rząd niemiecki nie wszczął w Tyłży żadnych kroków w związku z obrażeniem konsula litewskiego. „Rita“ donosi, że Litwini tyłyccy są terroryzowani przez Niemców, a sklepy litewskie są bojkotowane. Sytuacja Litwinów jest tam bardzo ciężka.

WULKAN ZNISZCZYŁ MIASTO.

NOWY YORK, 9. (PAT) Meksykańskie miasto Sombreret zostało całkowicie zniszczone przez wybuch wulkanu i trzęsienie ziemi.

MIMOCHODEM.

Zapomniana rocznica.

400 lat mija dziś od owego pamiętnego dnia 10 kwietnia roku Pańskiego 1525, kiedy to był wielki mistrz krzyżacki Albrecht Hohenzollern, po sekularyzacji dóbr Zakonnych i przyjęciu reformacji na rynku krakowskim wobec licznie zebranych dostojników świeckich i kościelnych i jeszcze liczniejszej gawiedzi krakowskiej kornie zgiawszy kolana przed małym Zygmuntem króla polskiego jako książę pruski składał hołd i przy sięgę na wierność swemu panu.

Jak wyglądała ta wierność, która Hohenzollern w imieniu swoim i swoich następców przysięgł w osobie króla Zygmunta Narodowi polskiemu wiemy niestety z historii i Nemezys dzielowa srogo pomściła ohydne krzywoprzysięstwo: Butny potomek pokornego Albrechta, wyzuty z ojcowskiej siedziby u obcych musi szukać schronienia a z małego stanu i nimbu, który otaczał jego koronowaną głowę nie pozostało nic prócz... wspomnień.

Niezrozumiała jest jednak rzeczka, dlaczego społeczeństwo polskie, prasa zapomniały o rocznicę „hołdu pruskiego“?

Dlaczego nie przypominano jej światu przede wszystkim Niemcom i to właśnie w chwili, gdy ci wszelkimi sposobami, oplatając siecią intryg całą Europę, dążą... do regulacji granic na koszt Polski?

Czyż zamiast obchodzić imieniny „dziadków“ i urządzić akademie na cześć „wściekłych rzywkantów“ nie lepiej, byłoby sięgać czasem pamięcią w czasy świetności narodowej i z pod pyłu zapomnienia wyciągać drogie sercu polskiemu daty historyczne, które nie tylko ducha krzepić są zdolne ale i nauka i przykładem służyć powinny, jak dbać należy o rozwój i potęgę Ojczyzny.

Boć historia jest magistra vitae — historia jest mistrzynią życia.

Mussolini o wojnie i pokoju.

(p) Podczas rozprawy, jaka się rozwinęła w Senacie włoskim nad projektem reorganizacji armii p. Mussolini wygłosił mowę, którą rozpoczął od przedstawienia senatorom pytania:

— „Czy myślicie, że wielka wojna, która krwawiła Europę w ciągu lat czterech, była ostatnią?“

Wiele głosów odezwowało się: „Nie!“

— „Stwierdzam, oświadczył wobec tego mówca, że panowie nie jesteście tego zdania. W rzeczy samej, każda wojna ma swoje wytłumaczenie w historii, ale sam fakt, że wojny następują po sobie od początku istnienia ludzkości, nie został dotąd wytłumaczony, może dlatego, że wytłumaczyć się nie da.“

Od tego wstępu przeszedłszy do sytuacji realnej, ciągnął dalej:

„Jakkolwiekbydz, rzeczą jest pewną, że wojna; którąśmy przeżyli; w której miałem zaszczyt być jako prosty żołnierz, nie była ostatnią. Mieliśmy od tego czasu w Europie małe wojny, wojny rosyjsko-polską i wojnę grecko-turecką. Trzeba

Herriot zostaje -- czy na długo?

O uzdrowienie finansów francuskich.

PARYŻ, 9. (PAT) Komunikat oficjalny ogłoszony po zakończeniu posiedzenia Rady gabinetowej oświadcza, iż Rada wysłuchała expose ministra de Monzie o projekcie uzdrowienia finansów, poczem od była naradę nad tym projektem. Komunikat nie zawiera żadnej aluzji do sytuacji politycznej, a miano wiecie do położenia, jakie wytworzyła się w następstwie głosowania senatu.

OPOZYCJA ATAKUJE HERRIOTA.

PARYŻ 9.4 (AW) Według „Petit Parisien“, Herriot zamierza zażądać od senatu votum ufności, lub przeciwnie.

Na nocnym posiedzeniu deputowanych przyjdzie zapewne do wielkiej dyskusji politycznej. Opozycja zamierza zainterpelować rząd, na jakiel zasadzie dopuścił do emisji dalszych dwu miliardów franków, ustawowo nieprzewidzianej. Opozycja zapytuje rząd dalej, jakie stanowisko zajmie wobec incydentu w senacie i domaga się postawienia Herriota pod oskarżenie za spowodowanie nieprawnego wypuszczenia dodatkowej dwumiliardowej emisji.

NAWET PRZYJACIELE SIĘ ODWRACAJĄ.

PARYŻ, 9.4. (AW) Jak donosi prasa miejscowa, przywódcy lewicy opowiedzieli się za przystąpieniem podczas posiedzenia rządowego do opozycji.

IM PRZEDZĘJ USTAPI — TEM LEPIEJ.

PARYŻ, 9.4. (AW) „Victoire“ pisząc o obecnym incydencie parlamentarnym, stwierdza:

„Niesłychanem jest, aby rząd Francji zapomniał o swych elementarnych obowiązkach. Nie można znaleźć wprost określenia na fakt taki, jaki nie miał miejsca od początku istnienia Francji republikańskiej, na fakt, który spowodował, że naród francuski nie może mieć zaufania do podpisu banku francuskiego. Rząd Herriota stanął u schyłku władzy i stanął splamiony. Rząd Herriota musi ustąpić a im prędzej to uczyni, tem lepiej dla niego i dla całej Francji.“

HERRIOT... URATOWANY.

Po dyskusji nad interpelacjami w sprawie polityki finansowej złożono w Izbie dwa wnioski w sprawie porządku dziennego: jeden przez radykałów i radykalnych socjalistów, drugi przez komunistów. Herriot przyjął wniosek radykałów, stawiając przytem kwestię zaufania. Izba uchwaliła 291 głosami przeciwko 245 poddać pod głosowanie jako pierwsza formuła zaproponowana przez radykałów. W głosowaniu formuła ta przyjęto 290 głosami przeciwko 246.

Formuła ta brzmi: Izba zdecydowana jest w porozumieniu z rządem znaleźć najbardziej skuteczny sposób osiągnięcia zupełnego uzdrowienia sytuacji finansowej i walutowej. Ma zaufanie do rządu że prowadzić będzie nadal bronić politykę pokoju międzynarodowego, postępu społecznego zasad świeckich i sprawiedliwości fiskalne zgodnie z wola, wyrażoną w powszechnym głosowaniu w dniu 11 maja 1924 r.

Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy.

P. min. Sokal członkiem komitetu emigracyjnego.

PARYŻ, 9. (PAT) Rada administracyjna międzynarodowego biura pracy postanowiła w ostatnim dniu swej sesji mianować rzeczoznawców do komitetu emigracyjnego. Na czele listy zaproszonych rzeczoznawców znajdują się nazwiska: Ambasadora de Michaelisa, generalnego komisarza wojskowego dla spraw emigracji i Franciszka Sokala polskiego ministra pracy. Na propozycję delegata rządu włoskiego popartą przez delegata rządu polskiego, do komitetu emigracyjnego będą zaproszeni w charakterze rzeczoznawców przedstawiciele robotniczych stowarzyszeń emigracyjnych.

Rada administracyjna postanowiła powiększyć skład komisji higieny zawodowej i powołać spec-

jalistów w dziedzinie bezpieczeństwa i zatrudnienia w toku pracy. W tym charakterze w skład komisji wejdą: inż. Zygmunt Bogusiewicz, inspektor pracy okręgu warszawskiego oraz prof. Dr. Jotejko. Proponuje rząd francuski, ażeby poddać pod obrady konferencji sprawę uregulowania czasu pracy w handlu i w przemyśle, uzyskała 12 głosów, przeciwko pozycji: Anglia, Belgia, Holja i Kanada.

Rada administracyjna wybrała ponownie Alberta Thomasa na stanowisko przewodniczącego górnośląskiej komisji doradczej dla spraw pracy, zatwierdzając na rok następný dotychczasowych asessorów komisji, polskiego ministra pracy Sokala, oraz dyrektora niemieckiego Sitzlera.

Reforma rolna na Łotwie

(.) Na zebraniu ziemian inflanckich w Warszawie, poinformowano b. ziemian, wywłaszczonych na terenie Łotwy, o wysuwanych przez rząd lotewski projekcie odszkodowań i powzięciu odpowiedniej decyzji. Wykazano, że projekt, opracowany przez lotewskie min. roln. określający wysokość odszkodowań na 10 latów (równie 10-ciu złotym), za 1 ha, nie może być brany pod uwagę, jako niewspółmierny w stosunku do cen ziemi i równający się połowie rocznej tenuty dzierżawnej za 1 ha; projekt ten został wycofany.

Zebranie jednogłośnie powzięło decyzję, że nowy projekt rządu lotewskiego w myśl zobowiązań, winien być przedstawiony poselstwu polskiemu w Rydze, i zainteresowanym ziemianom, w celu wyrażenia opinii, do czego zebranie upoważnia komitet wykonawczy.

W sprawie t. zw. „korroboracji“ zebranie upoważniło komitet do poczynienia właściwych kroków w M. S. Z. ponieważ rozporządzenie o „korroboracji“ winno być wstrzymane do czasu rozstrzygnięcia sprawy odszkodowań.

Nazajutrz przedstawiciele ziemian inflanckich zostali przywiezieni na audiencję przez min. Skrzyńskiego i wręczyli mu memoriał w sprawie lotewskich projektów o odszkodowaniach za wywłaszczenie, w sprawie wstrzymania rozporządzenia o likwidacji resztówek w ciągu 3 lat, oraz w sprawie korroboracji, czyli przywłaszczenia mienia.

NA MARGINESIE

Jakim powinien być pan.

Obok mnie w hotelu pod Nr. 7 stał jakiś bardzo dobrze wychowany i delikatny pan, wyglądający bardzo dystrygowanie. Coś lepszego. Stanowczo nie suweren.

Dzwoni na pokojówkę.
— Może pani będzie łaskawa jedna szklankę herbaty... „Pani” — jest łaskawa; wchodzi na korytarz i drze się na kelnera.

— Ignac, jedna herbata „temu z pod siódmego”, „Ten z pod siódmego” dzwoni na posługacza.

— Pan będzie łaskaw oczyścić mi ubranie!

Na korytarzu pan posługacz rzuca ubranie gdzieś na jakąś pakę i zaczyna zrecznie reczny flirt z pokojówką.

— Dalbyś pokój Stasiu, masz ubranie do czyszczenia...

— A niech diabli wezmą te łachy „tego z pod siódmego”. Dla ciebie Staśka, wszystko oddam...

Poświadczonego się posługacza zmienia w „obowiazkach” przy pokolówce kelner. Pan Ignac — do którego pokolówka czuje jakąś większą inklinację.

— Gdzie lecisz Ignac, z „tamty talerzami” — woła — łapiąc za ubranie kelnera

— Bigos, bigosik pod gościa „z pod siódmego” — Ale czekał na chwilę — nie leć tak — i tak ta cholera „z pod siódmego” nie zdechnie jak przyjdiesz pięć minut później.

Wobec tego argumentu pan Ignac postawił talerze i zaczęła się „rozmowa” — coś w rodzaju pieśni bez słów, jak wyżeł...

Kiedy wracałem po pół godziny z miastą — „bigos pod gościa z siódmego” zamarzył na dobre — a oni nadal „rozmawiali” w ciemnym kątku...

Nagle wyszła „cholera z pod siódmego”.

I zaczął wrzeszczeć i piorunować na całe gardło. Wybór „judowych” wyrazów miał owsem, bardzo, bardzo.

Pies był, krew była, cały asortyment chorób infekcyjnych był; niektóre fachowe wyrazy z polskiej obyczajowej, a także...

W minutę odgrzano mu bigos, w pół minuty podano kompot i herbatę...

A wieczorem pod moimi drzwiami, cała służba hotelowa wyrażała się z wielkim uznaniem o „panu” z pod siódmego.

— Nawet uszkodzony na cześć i honor — „pan Ignac” zakonkludował.

— Diabeł wiedział, że to taki porządny pan. Chodził to jak mucha — nawet go słyszał nie było, a o każdą rzecz prosił. Teraz to już wiadomo, że to była geha pan i żartów z nim nie ma...

Taddy.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

ARRESTOWANIE BEHRENSA.

(k) „Deutsche Rundschau” donosi, że b. naczelny red. „Ledzer Freie Presse”, dr Behrens, który od roku przebywa w Bydgoszczy, został aresztowany i w piątek popołudniu odwieziony przez Toruń do Warszawy. „Deutsche Rundschau” przypuszcza, że p. Behrens został pociągnięty do odpowiedzialności za 18 artykułów umieszczonych w „Posener Tageblatt” i 2 artykuły w „Deutsche Rundschau”. Poza to przedmiotem oskarżenia ma być jego działalność jako przewodniczącego stowarzyszenia „Bund der Deutschen in Polen” związku Niemców w b. kongresowce, który rzekomo już przed laty nawiesił swoją działalność.

P. Behrens — przypominamy — już w roku 1919 i 1920 odgrywał bardzo dwuznaczna rolę. Jako Niemiec urodzony w b. kongresowce i znający dobrze miejscowe stosunki potrafił wkręcić się na odpowiedzialne stanowisko do warszawskiego „Stowarzyszenia Kupców”. Z tej epoki datują jego korespondencje z bydgoszczą „Press-Bureau” rozwiązane przez nasze władze za działalność sprzeczną z interesami państwa. Wówczas też był p. Behrens po raz pierwszy aresztowany.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W SOSNOWCU.

(k) Wybory do Rady Miejskiej w Sosnowcu przyniosły do pewnego stopnia nieprzewidywane wyniki, nie stanowiące jednak dla ludzi daleko myślicyjących zupełnie niespodzianki.

Czyn Muraszki.

Zastrzelenie Bagin'skiego i Wieczorkiewicza było bardzo przykrym wypadkiem, który zaskoczył niemile społeczeństwo i rząd polski. Czyn Muraszki należy bezwątpienia zaliczyć do kategorii wypadków gdyż nikt nie może przewidzieć niespodziewanego odruchu swego bliźniego, nikt nie może przeniknąć jego myśli. Jednakże złożenie winy za taki fakt, na całe społeczeństwo polskie, — jak to się stara uczynić rząd Sowieców — jest kompletnym nonsensem, a raczej złośliwym wyyskiwaniem przykrej sytuacji, jaka powstała w zupełnej niezależności od nas.

Jeżeli może być mowa o moralnym sprawie, to byłby nim tylko rząd, który zdecydował się na przeznaczenie niecodziennych win dwóm zbrodniarzom i zbrodniarzom tych posiadającym wiele cennych tajemnic wojskowych wydawał osiemnastu, wrogiemu nam mocarstwu. Oburzenie społeczeństwa na podobne załatwienie wymiaru sprawiedliwości wyraziło się przez odruch jednego — zapewne niezbyt umysłowo odpowiedzialnego — człowieka.

Muraszkę do czynu niewątpliwie pobudziła do presji moralna pod wpływem tragicznych przeżyć jakie miał on w państwie Sowieców. Strata najbliższej rodziny, strata całego mienia, kilkakrotne wyekwiwanie pod miurami, vis a vis wycelowanych kul karabinowych, na wytrzymałość, zapewne mogły się przyczynić do pewnego osłabienia władz umysłowych i fanatycznej nienawiści do wszystkiego co ma wspólnego z bolszewikami. A że wydanie dwóch bombarczy Sowieców można było uważać za czyn bardzo szkodliwy dla Państwa, na to zgadzali się nawet ci, wobec których Sowiecy nie miały na

sumieniu tak ciężkich zbrodni jak wobec osoby Muraszki.

Że czyn Muraszki nie był dowodem jakiejś anarchii panującej w Polsce, — jak to chce przedstawić prasa sowiecka i nieprzychylna nam prasa zagranicą — a tylko zrodził się w umyśle Muraszki pod wpływem depresji moralnej wywołanej uślabieniami przebiegami zabójcy, mogliśmy dowiedzieć zestawiając osobę zabójcy Bagin'skiego i Wieczorkiewicza z osobą zabójcy Worowskiego — Conrada. Wszak po zabójstwie wykonanym przez Szwajcara Conrada na osobie delegata Sowieckiego Worowskiego nikt rzeczpospolitej Szwajcarskiej nie oskarżał o współudział w zbrodni, ani nie żądał od Szwajcarii zadośćuczynienia. Opinia publiczna stanęła po stronie Conrada, pamięta że faktycznie Conrad nie mógł mieć na myśli interesu swej ojczyzny, zabijając Worowskiego, jak to można przypuszczać jeżeli chodzi o winę zabójcy Wieczorkiewicza i Bagin'skiego.

Conrad został uniewinniony. Jeżeli opinia społeczna w Polsce domaga się właściwego ukarania Muraszki to tylko dlatego, żeby czyn Muraszki nie pozostał się jako precedens dla samowolnych występów innych obywateli, dlatego że żaden obywatel nawet w słusznej sprawie nie ma prawa sam wymierzać sprawiedliwości wbrew orzeczeniu sądu, czy decyzji rządu. Niewątpliwie że społeczeństwo większe odczuwa współczucie dla nieszczęśliwych przeżyć zabójcy niż dla osób zamordowanych, jednakże w tym wypadku sprawiedliwość i interes państwa musi być postawiony na pierwszym miejscu.

F.

Obecny krytyczny stan gospodarstwa krajowego, przesilenie w przemyśle, całokształt położenia państwowego przyczyniły się w znacznym stopniu do wzmożenia wpływów partii socjalistycznej.

Oliwy do ognia dodały naturalnie redukcje, które też się dały odczuć robotnikom.

Słabo wyrobienie społeczne, małe uświadomienie narodowo-państwowe dały podatną glebę dla demagogicznych argumentów.

To też P. P. S. zyskała aż 29 mandatów. Pozostałe mandaty zostaną podzielone w sposób następujący: narodowo-gospodarczy komitet wyborczy (lista nr. 7) 10 mandatów. Zjednoczony żydowski Komitet Wyborczy (lista nr. 5) 3 mandaty. Narodowy komitet wyborczy robotników i pracowników umysłowych (N. P. R. lista nr. 3) 1 mandat, lista pracowników kolejowych (nr. 4) i mandat, bezpartyjny komitet zawodowy (nr. 10) i mandat; listy nr. 1, 6, 8 i 11 nie otrzymały ani jednego mandatu.

BANDYTYZM W BILGORAJSKIM.

(k) Dnia 4 b. m. pomiędzy godz. 20 a 21:30 w lesie pod wsią Pardysówka gm. Łukowa na niejakiego Wojciecha Gralaka, trzech nieznanymi osobnikami, uzbrojonych w karabiny i rewolwery napadło z ukrycia zadając wyłudzenia pieniędzy. Gralak oddał co miał — 52 zł. i 52 gr. Po dokonaniu rabunku bandyci kazali poszkodowanemu wrócić do Pardysówki, skąd wyszedł celem udatnia się w dalszą podróż. Gralak nie dał sobie tego dwa razy powtarzać i puścił się szybkim krokiem w drogę powrotną. Kiedy jednak oddalił się zaledwie o kilkanaście kroków, bandyci kazali mu się ponownie zatrzymać. Gralak tym razem był przestrożniejszym i miał się zatrzymać — począł uciekać. Bandyci dali za uciekającym kilka strzałów, raniąc go lekko w rękę. Zawiadomiona policja wszczęła bezwzględnie dochodzenie i poszukiwania sprawców napadu.

DALSZE SZCZEGÓŁY O „KOMECE ORKISZA”.

(k) Wiadomość, kolportowana przez pisma niemieckie o rzekomem odkryciu przez obserwatorium monachijskie nowej komety z gwiazdozbioru Pegaza, okazało się fałszywą. Obserwatorium to wogóle w tym roku żadnej nie odkryło komety, a informacja powyższa ma swe źródło prawdopodobnie w tem, że wiadomość o odkryciu komety z gwiazdozbioru Pegaza została przez rzeczoną placówkę astronomiczną tylko publikowana. Przekonywuje o tem stanowisko Międzynarodowej Centralnej Stacji Astronomicznej w Kopenhadze, która nadesłała do Krakowa depeszę, w której uznawała jak doniesiony, no

woodkryta kometa, „Komete Orkisz” i nie nie wspominała o rzekomem odkryciu w Monachium. Dzisiejszej nocy kometa wyglądała nieco błędnie, skutkiem jaśniejszego światła księżyca i silniei oświeconego tła. Zauważono ją również we Lwowie i w Poznaniu. Średnica jej wynosi około półtorej minuty, widać wyraźne zszereżenie ku środkowi. Dziś obliczy obserwatorium krakowskie orbitę nieznanej komety. Placówka nasza posługuje się największą w Polsce lunetą, wyprodukowaną przez Amerykę na przeciąg 3 lat, ma jednak pewnego rodzaju „pucha”, gdyż mikrometr, potrzebny do obliczeń; wprowadzić nadszedł już do Krakowa. Jeżby jednak od 10 dni w urzędzie celnym, a kometa nie chce podobno czekać...

ZGON REKTORA UNIwersYTETU Jagiellońskiego.

(k) W dniu 6 b. m. zmarł w Krakowie rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. prof. Kazimierz Zimmermann.

Sp. ks. dr. Kazimierz Zimmermann pochodził z b. zaboru pruskiego, gdzie ukończył wszystkie szkoły i uniwersytet, zwrócił na siebie uwagę szeregiem dzieł z zakresu filozofii ścisłej i historii. Powołanie go w r. 1910 na katedrę socjologii w Uniw. Jagiellońskim wywołało pamiętny swego czasu burzliwy strzał młodzieży lewicowej. Ks. Zimmermann zabrał jednak później pozyskać sobie ogólny szacunek wśród całej młodzieży akademickiej, czego dowodem było kilkakrotne wybranie go rektorem. Zmarł w wieku stosunkowo młodym.

ZASTRZELENIE PRZEMYŃNIKA.

(k) Walka władz celnych z przemytnictwem na karpaciej granicy polsko-czechosłowackiej wskutek warunków terenowych jest nader utrudniona. Wszystkie wsie górskie dostarczała ogromnej ilości przemytników, Straż celna musi postępować z całą bezwzględnością. Nie dziw więc, że od czasu do czasu zdarzała się krwawe starcia na granicy.

Onegdaj strażnik celny z placówki w Wołosatym, ścigając trzech przemytników, strzelił za nimi. Kula trafiła 22-letniego Jurka Brusa z gminy Wołosate i poleżyła go trupem. Dwaj pozostali uciekli. O wypadku doniesiono sądom.

KURS OŚWIATOWY W RADOMSKU.

(k) Polska Macierz Szkolna zorganizowała w ostatnich dniach marca b. r. w Radomsku trzydniowy kurs pracy oświatowej dla nauczycieli. Kurs prowadził dyrektor P. M. S. p. J. Stemler przy pomocy p. Kazimierza Rosinickiego wiczywny z Kola Ziemiańsk. Wykładów słuchało 171 stałych słuchaczy. Odbijały się one w sali T-wa Rolniczego.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Naszynnik pani Lloyd George.

§) Pisma angielskie doniosły niedawno o przykrym wypadku jakiemu uległa żona ex-premiera angielskiego pani Lloyd George. Powracając statkiem pasażerskim z południa Anglii, gdzie była przez czas dłuższy w celach kuracyjnych, na kilka chwil przed wylądowaniem skonstatowała że ukradziono jej drogocenną kolję z pereł wartości 5.000 funtów szterlingów.

Poza stratą materialną jaką poniosła pani George, wypadek ten stał się powodem wysoce niemiłej dyskusji politycznej, w której żona ex-premiera wykazała że potrafi ciętą repliką odpowiedzieć swym przeciwnikom.

Z chwilą kiedy fakt kradzieży nabrał rozgłosu, dzięki prasie, skorzystał z tego „Daily Herald” organ angielskiej partii pracy, aby mu nadać tło polityczne, zamieszczając wraz z opisem wypadku sze reg zjadliwych uwag pod adresem Lloyd Georgea, wychodząc przytem z założenia, że jeżeli był on w stanie podarować swej żonie kolję z pereł wartości 5.000 tysięcy funtów, to mogło to mieć miejsce tylko w tym wypadku, że umiał on wyzyskać odpowiednio swą karierę polityczną.

Pani Lloyd George zaczepki tej nie pozostawiła bez odpowiedzi. Wykorzystanie kradzieży kolji przez „Daily Herald” z punktu widzenia politycznego — krytycznego posłużyło jej do udzielenia temu pismu ostrej admonicji. Po pierwsze prostuje ona, że wartość kolji nie przenosiła tysiąca funtów, dodając sarkastycznie, że „stanowi to w każdym razie czterdziestą względnie pięćdziesiątą część wartości podarunku, jaki otrzymał wasz przywódca (mowa o Mac Donaldzie) od swych kapitylistycznych przyjaciół, podczas swego premierostwa”. Pani Lloyd George czyni następnie uwagę, iż nie może sobie przypomnieć, aby z tego powodu „Daily Herald” czynił mu jakiegokolwiek zarzut.

Większą część pereł mówi dalej żona ex-premiera otrzymała od mego męża, z pieniędzy zapracowanych tytułem honorarjów za jego prace dziennikarskie już po jego ustąpieniu z urzędu prezesa ministrów. „Jeżeli to może być powodem do oskarżenia mego męża, to wszyscy niemal poważniejsi przywódcy partii pracy winni zasiąść na ławie oskarżonych”, kończy swą replikę pani Lloyd George. (J. u.)

Filtrowanie promieni X.

Niezmiernie doniosłe dla lecznictwa odkrycie przedstawili na jednym z ostatnich posiedzeń francuskiej Akademii umiejętności pp.: J. Risler i P. Mondain w referacie, odczytanym przez Daniela Berthelona.

Referat ten wykazuje, że można teraz uniknąć poparzenia przez promienie X, tudzież leczyć te poparzenia, tak uporczywe i niebezpieczne. Jak wiadomo, cały już szereg wybitnych uczonych radiologów i lekarzy, jak ostatnio prof. Bergonie z uniwersytetu Bordeaux, padł ofiarą tych promieni zabójczych. Można więc uprzytomnić sobie, co za uczucie ulgi i radości wywołały w świecie naukowym dowody złożone w memorjale powyżej wspomnianych uczonych, że na przyszłość uniknie się już takich wypadków smutnych.

Opierając się na pracach Ch. Benoita i A. Helthronera, ogłoszonych w 1923 r. Risler i Mondain wpadli na myśl wyzyskania antagonizmu, istniejącego między promieniami ultra-czerwonymi a promieniami X. Tkanki żyjące, wystawione na promienie X, a następnie na działanie promieni ultra-czerwonych, nie przed tawiały żadnych śladów poparzenia lub zmian ważnych.

Wystawiając następnie osoby, które uległy radiotermitowi (poparzenie przez promienie X.) na działanie promieni ultraczerwonych, osiągnęli zupełnie wyleczenie poparzenia w ciągu trzech lub czterech naświetlań.

Wynalazcy użyli do tego filtru pla tynowego, przepuszczającego tylko promienie czerwone i żółte.

Odkrycie to jest doniosłe także ze względu na widoki, jakie otwiera co do leczenia raka z pomocą promieni X, które uda się może uwolnić w ten sposób od promieniotwórczości szkodliwej.

Najnowsze tańce.

§) Przed kilku tygodniami odbył się w Paryżu zjazd i konferencja światowych mistrzów tańca, która postanowiła rozbroić przyszły sezon 4 nowymi tańcami. Pokaz tych najnowszych czterech, choreograficznych tworów, odbył się przed licznym audyencją wybitnych znawców i adeptów Ter-

Uniwersytet żebraków.

ZWALCZANIE ŻEBRACTWA PROFESJONALNEGO W NOWYM JORKU ŻEBRAK W SAMOCHODZIE LUKSUSOWYM.

§) Żadne niemal miasto na ziemskim globie nie może się poszczycić taką ilością żebraków jak Nowy Jork. Dane statystyczne wykazują, że zgóra 50 tysięcy różnego rodzaju żebraków i wagańdów na ulicach Nowego Jorku wyciąga ręce odwołując się do miłosierdzia przechodniów.

Pomiedzy nimi znikoma część zaledwie faktycznie cierpi niedze i przez to zasługuje rzeczywicie na współczucie bliźniego Nowy Jork, jak wiadomo jest najbogatszym i najbardziej religijnym miastem na kuli ziemskiej. Nie może więc nikogo zadziwić fakt, że mieszkańcy Nowego Jorku tygodniowo rozdają jałmużny pomiedzy ulicznych żebraków nie mniej jak 85.000 dolarów, co stwierdza, że litościwi lankesi dzięki swej szczerobroliwości i wspaniałomyślności rozdają żebrakom rocznie niezwykle wysoka suma, bo zgóra pięć milionów dolarów.

Dlatego też żebracy nowojorscy wiedzą wygodne i pańskie życie. Dziewięćdziesiąt procent wszystkich kalek, ślepców, głuchych, inwalidów bez rąk i nóg — to zwykli oszuści: którzy zapomocą różnego rodzaju sztuczek oszukują przechodniów. Każdy z nich potrafi w ciągu dnia wyciągnąć z kieszeni nawiązanych przechodniów od osmiu do dziesięciu dolarów. Żebracy, których dochód dzienny sięga sumy 100 dolarów — nie należą do unikatów.

Wielu z niewidomych grałków ulicznych posiada własne rachunki bieżące w poważnych bankach nowojorskich, co umożliwia im spedzenie lata w pierwszorzędnym amerykańskim miejscowości kuracyjnych. Charakterystycznym jest wówczas to że w czasie tych terji letnich „cudem” odzyskują utracony wzrok.

Inni zamieszkują w centrum Nowego Jorku w mieszkaniach urządzonych rzeczywicie po pańsku, a niekiedy utrzymują kilka ro służby. Opuszczają oni wczesnym rankiem mieszkanie odziani w brudne lachmany a powracają do domu dopiero wieczorem z nabitym kieszenia i zamieniają lachmany na wytworny garnitur aby w jednym z nalegantszych nocnych lokali nowojorskich odpocząć po całodzienniej pracy.

psychory, a nazwy cudów tych są następujące: „Carytis, Francescas, Mazurec i Galopp”. Komisja fachowców orzekła w konkluzji zebrania, że nowe te tańce wyrugują z salonów i sal balowych na zawsze i bezwzględnie nerwowe wariactwa obłędu jazzbandowego. Wzmiankowane nowe tańce mają jako podstawy znane formy dawniejszych tańców, jako to: française, mazura i galopa. Zmodyfikowane są jednakże przez posuwiste pasy, pewne przerwy i różne tours des mains i otrzymały odmiennie rytmiczne ukształtowania ruchów. Zaleta ich jest, że posiadają więcej wyrazistości, większy ład i większa piękność. Wogóle na kongresie tym zabrano się bardzo serjo do dzieła i postanowiono zerwać, raz na zawsze z dotychczasowym rodzajem i sposobem tańca.

Niejaką pani Henrietta Regnier w prelekcji swej ostro gromiła wszelkie fokstrotty, onestopy i schimmly, podkreślając ich zwierzeczność i wyuzdanosć i dowodząc, że tańce te pochodzą wprost od zwierząt. Imitując je w ruchach erotycznych, głównymi ich modelami są niedźwiedz, lis i królik. Również wzięto do pomocy przy ich tworzeniu ruchy słonia i wielbłąda. Jednym słowem zapożyczano się u zwierząt, aby stworzyć coś, co miało być ludzkim, a zwierzęcem pozostało. Taniec ostatnich lat — to nieestetyczne, niesmaczne wiercenie się, przy którym kobieta odgrywa rolę publicznie wdzięczającej się, laszającej się i poddającej się samicy, rolę dobra dla przwmięionej lampy sypialni, a nie dla jarzącego światła sali i salonu.

Obecnie, zanim mistrze tańca rozpoczyna naukę wzmiankowanych 4 nowości, tańczy Paryż tak zwany „Racket-Step”. Nazwa wprawdzie się od ruchów, wykonywanych przez gracza tenisowego. Tak tancerz jak i tancerka imitują plecami i ramionami ruch

Przed niedawnym czasem policja nowojorska zaarrestowała żebraka-kalekę, który stale żebrał w pobliżu jednego z wielkich teatrów. Agenci policji dokonali aresztowania w jednej z najdroższych restauracji na piątej ulicy (Fifthavenue). Był on ubrany według ostatniej mody, przyczem ubranie było sporządzone z najdroższego towaru angielskiego. Siedział w wytwornym skórzanym fotelu popijając kawę i zaciągając się prawdziwym cygarem hawańskim.

W czasie kiedy agenci oświadczyli mu że jest on aresztowany, podszedł do niego keiner komunikując, że szofer dzwonił przez chwilę i że auto znajduje się już w drodze.

Po kilku minutach przed restauracją zjechał rzeczywicie samochód nie był to żaden zwykły Ford, lecz w całym tego słowa znaczeniu luksusowy samochód wartości kilku tysięcy dolarów, zakupiony przez domniemanego żebraka przed kilku miesiącami. Niezwykle wrażeńie wywarło w restauracji aresztowanie „żebraka” który w towarzystwie obu agentów policji własnym samochodem zjechał do urzędu śledczego.

Naturalnie wszyscy ci oszuści, spekulujący na miłosierdziu publiczności wykonywują swój zawód po mistrzowsku. W Nowym Jorku istnieje nawet szkoła kształcąca adeptów i adeptki kunsztu żebraczego, a która przed niedawnym czasem została zlikwidowana przez policję. Istniały formalne kursy na których wykładano w jaki sposób można się stać natychmiast głuchym jak pień, ślepyim względnie kaleką. Uniwersytet żebraczy posiadał dwóch „fachowych” pedagogów i zgóra stu słuchaczy, opłacających znaczne wpisowe i dających przy wstąpieniu do „uczelnii” zobowiązanie oddawania swych dochodów pedagogom przez kilka miesięcy po objęciu swego „zawodu”. Lwia część fałszywych żebraków rekrutuje się z emigrantów europejskich lub też z awanturników południowo amerykańskich którzy w Nowym Jorku tego rodzaju żebractwem zdobywają sobie środki utrzymania.

Policja nowojorska przedsięwzięła energiczną akcję w celu zlikwidowania tego profesjonalnego żebractwa. (m.t.)

gracza tenisowego, gdy zamierza rzucić piłkę. Znałszy chwala w tańcu tym, że jest lekkim i nieskomplikowanym.

Człowiek, który się dziwi.

§) Jest faktem niezaprzeczoną, że my, ludzie, dzisiaj, nie umiemy już się dziwić niczemu, ponieważ wobec mnożących się jak z rogu obfitości codziennie nowych wynalazków i wydarzeń sensacyjnych — musimybyśmy dziwić się bezustannie. We Włoszech jednakoż znalazł się obecnie od bardzo niedawna człowiek, który od kilku tygodni nie więcej nie robi — jak tylko dziwi się i dziwi... Przed 42 laty skazano go na dożywotnie więzienie, obecnie zaś został ulaskawiony. Całymi godzinami stoi przed domkiem swym na przedmieściu Rzymu i na wszelkie nowe zjawiska, których przed uwieszeniem nie znał kiwa z niedowierzaniem głową. Całymi godzinami wyczekuje przed zmrokiem na zapalenie światła elektrycznego. Z ciekawością podstuchuje rozmów telefonicznych na przeczce, przyśleda się do murów kamienic, gdy zauważy pędzący samochód, kryje się w sieniach kamienic, gdy usłyszy szum samolotu w powietrzu. Na zapytanie, co go najwięcej dziwi, zastanawiał się długo, aby wreszcie dać odpowiedź, że jedno więcej od drugiego. W końcu jednak dał pierwszeństwo lotnictwu w następującym zdaniu:

— Gdy do naszego więzienia przyprowadzono numer 389 młodego jeszcze człowieka, który z zaradności zabił swą kochankę, opowiadał nam, a nie chcieliśmy dać temu wiary, że ludzie nauczyli się w międzyczasie latać w powietrzu jak ptaki. Jeszcze na dzień przed wyjściem z więzienia byłem przekonany, że to wierutna bajka. Dzisiaj widzę na własne oczy, że to prawda i myślę, że to jest najcudowniejszy wynalazek.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Statystyka portowa Gdańska.

(—) Statystyka portowa Gdańska za tydzień od 25 marca do 2 kwietnia wykazuje w porównaniu z tygodniem poprzednim zwiększenie się ruchu okrętowego. W tygodniu sprawozdawczym przybyło do Gdańska 87 okrętów, wśród których pierwsze miejsce zajmowała flaga niemiecka z 41 okrętami. Drugie — flaga duńska z 17 okrętami, trzecie — szwedzka z 8 okrętami. W tym samym tygodniu opuściło port gdański 64 okręty, a mianowicie 32 pod flagą niemiecką, 7 pod flagą szwedzką, 5 — pod angielską i t.d. W ciągu miesiąca marca przybyło do portu gdańskiego ogółem 257 okrętów, o łącznej pojemności 138.764 ton rejestrowanych netto, w czym 72 okręty bez ładunku, o łącznej pojemności 40.208 ton rejestrowanych netto, 3 okręty o łącznej pojemności 550 ton, szukały w porcie gdańskim schronienia przed burzą. W tym samym miesiącu opuściło port gdański ogółem 218 okrętów, o łącznej pojemności 123.149 ton rejestrowanych netto, w której to liczbie było 26 okrętów o łącznej pojemności 19.794 ton rejestrowanych netto, 500 ton, które szukały w porcie schronienia. Statystyka za mies. marzec podkreśla wzmożenie się zarówno importu, jak i eksportu przez port gdański. W miesiącu tym przybyło do Gdańska kilka wielkich parowców z nawozami sztuczными, ożywił się również wywóz drzewa. Pod względem flag pierwsze miejsce w ruchu okrętowym Gdańska zajmowała w marcu, jak zwykle flaga niemiecka (114 okrętów o pojemności 46.835 ton rejestrowanych netto), drugie — flaga duńska (40 okrętów, o pojemności 26.257 ton rejestrowanych netto) trzecie — szwedzka (30 okrętów, o pojemności 11.075 ton rejestrowanych netto), wreszcie czwarta — flaga angielska (15 okrętów, o łącznej pojemności 7152 ton rejestrowanych netto). Flaga polska ukazała się w porcie gdańskim w marcu 4 razy, przezem okręty płynące pod banderą polską posiadały łącznie pojemności 2868 ton rejestrowanych netto (PAT)

NIEMIECKO — ANGIELSKI OBRÓT HANDLOWY.

(—) Wobec obecnej konjunktury politycznej stosunek niemiecko — angielskich obrotów handlowych ma doniosłe znaczenie. Względny gospodarcze miały zawsze olbrzymi wpływ na stosunki między temi krajami. Około import brytyjski z Niemiec wynosił w r. 1922—24 1 milion funtów szterlingów w złocie, czyli 2,6 proc. importu ogólnego. W r. 1923 wynosił on 32,9 milionów, czyli 3,2 proc. w tychże dwóch latach wywozła Anglia do Niemiec towarów na sumę 29,2 miliony funtów szterlingów w złocie (4,5 proc. ogólnego wywozu), względnie 40 milionów (5,5 proc.) Wywóz kolonialnych i obcokrajowych produktów z Anglii do Niemiec wyniósł w r. 1922 15,5 milionów funtów złotych (16,4 proc. ogólnego wywozu), zaś w r. 1923 — 17,2 miliona (15,4 proc.) W r. 1924 kryzys gospodarczy hamował handel zagraniczny Niemiec. Mimo to udział ich w pierwszych 9-u miesiącach tego roku w brytyjskim imporcie wynosił 2,98 proc. w eksporcie 5,42 proc. zaś w re-eksportie — 20,41 proc. urzędowych zestawień handlu zagranicznego Niemiec, w pierwszym półroczu r. 1924 wynika, że obroty z Anglią stały na pierwszym miejscu wśród obrotów z innymi państwami europejskimi i ustępowały tylko obrotom ze Stanami Zjednoczonymi. Lecz saldo handlu angielsko — niemieckiego z aktywnego stało się wybitnie pasywnym. W pierwszym półroczu 1924 przywóz angielski do Niemiec wynosi 441,5 milionów marek złotych, wywóz zaś niespełna 230 milionów. Obecny stan handlu Niemiec z dominującą Anglią, przedstawia się jeszcze mniej korzystnie. Stan rzeczy, który się wytworzył po wojnie, jest jednakowo niekorzystny zarówno dla Anglii, jak i dla Niemiec. Niemcy są bardziej niż kiedykolwiek zainteresowane w rozwoju swego eksportu. Rozbudowa i techniczne udoskonalenia przemysłu niemieckiego w ostatnich latach pozwalają temu przemysłowi żywić daleko idące nadzieje na powolne odbicie rynków angielskich. Przemysł angielski spodziewa się uzyskać w Niemczech poważnego nabywcę i nadzieje te, jak się zdaje, pracują nad obawą konkurencji niemieckiej. (PAT)

SPADEK CEN BAWELNY SUROWEJ.

(—) Znaczący spadek cen na bawełnę surową egipską oraz w mniejszym stopniu, cen na bawełnę amerykańską winien obniżyć koszty produkcji materiałów bawełnianych w najbliższej przyszłości w takim stopniu, że stworzy to w daleko większej niż do tychczas mierze dla wyrobów angielskich rynek indyjski, a za nim i inne rynki wschodnie, które do-

Wyniki konferencji kolejowej polsko-rumuńsko-jugosłowiańskiej.

(—) W dn. 4 kwietnia 1925 r. zakończyła się konferencja kolejowa polsko — rumuńsko — jugosłowiańska.

W zasadzie postanowiono wprowadzić komunikację towarową pomiędzy Polską i Królestwem Serbów, Kroatów i Słowenów (SHS) tak przez Rumunję, jak i przez inne państwa zainteresowane, których delegaci dali jej na to zgodę z wczesną na konferencji, odbytej w Krakowie w styczniu rb.

Do opracowania szczegółów koleje SHS. zwołają w końcu bm. komisję do Belgradu, na którą mają zaprosić oprócz delegatów kolei polskich i rumuńskich również delegatów kolei czeskosłowackich, węgierskich, austriackich i niemieckich.

Wobec tego, że koleje SHS. dochodzą do portu Rijeka (stacja Fiume — Bassin Thon de Revel), w którym SHS. posiadają urządzenia własne i składy, jak również wobec tego, że SHS. posiadają po-

ład kupowały z dużą rezerwą jedynie na pokrycie najbliższych swych zapotrzebowań. Poza niższą ceną surowca na potaniecie gotowych wyrobów, a co zatem idzie i na podniesienie ich zdolności zbytu winna wpłynąć w znacznym stopniu mająca nastąpić wedle zamierzeń federacji przedsiębiorstw koordynacja poszczególnych działów produkcji, począwszy od przedsiębiorstw i tkalni aż do farbarni i organizacji dystrybucyjnych, celem obniżenia kosztów poszczególnych szczebli fabrykacji i lokaty.

Narazie bezpośrednim skutkiem spadku bawełny surowej jest tylko czasowa zapewne reakcja na rynkach wschodnich. Indie, Chiny, Jawa, Cejlon; Egipt i Lewant wstrzymują się od poważniejszych zakupów w oczekiwaniu dalszej niżki cen na rynku surowcowym.

Amerykańska bawełna surowa na skutek trwającej nadal wyprzedzającej spekulacyjnej na giełdzie oraz wobec wiadomości o bardzo skąpych opadach deszczowych w pasie bawełnianym Stanów Zjednoczonych doznaje tendencji niżkowej, która doszła do punktu kulminacyjnego w dn. 31 marca. Od tego czasu ceny się stopniowo poprawiały i za gatunek (middling) loco z 13,50 d. w wyłazek poszły w górę do 13,72 d. za funt (3 b.m.) Rysunek terminowy w Liverpool na bawełnę amerykańską mniej się poprawił, 3 b.m. przy zamknięciu notowano 1—4 punktów wyżej: kwiecień 13,34 d. maj 13,40 d. lipiec 13,45 d. październik 13,20 d. styczeń 13,06 d. marzec 13,01 d. (PAT)

BACZEWSKIEGO

destylaty:

Alasz
Bernardine
Chartreuse
John Ball
831
Żytnia kminkowa.

OGRANICZENIE PRZYWOZU ARTYKULÓW ZBYTKU.

(—) Na posiedzeniu komisji przemysłowo-handlowej przeprowadzono dyskusję generalną nad wnioskiem posłanki Holder Egerowej i tow. (Zw. L. N.) w sprawie ograniczenia importu artykułów zbytku. Referentka na podstawie cyfr stwierdziła ogromną rolę, jaką w bilansie handlowym ub. roku odegrał przywóz wyrobów luksusowych.

Przywieziono owoców południowych za 29 milionów, jedwabi za 34 miliony, bakalii za 14 milj. galanterji za 14 milj. odzieży (przeważnie wykwiłtnej) za 21 miliony, skór wyprawionych i obuwia wykwiłtne go za 74 miliony.

Wstrzymanie przywozu artykułów luksusowych zdecydowałoby już o równowadze naszego bilansu handlowego. Przywóz zaostrza kryzys produkcji krajowej, a jeżeli zdrowa konkurencja w czasach normalnych przyczynia się do rozwoju produkcji, to w okresie kryzysu ograniczenie przywozu wyrobów zbytku jest co najmniej koniecznością. W szeregu innych środków zasadniczych i w całokształcie planu gospodarczego.

Referentka stwierdza następnie niepoprze-

łączenie z Salonikami, bezpośrednia komunikacja Polski z Jugoslawją nabiera wielkiego znaczenia dla przewozu międzynarodowego.

Zamykając konferencję, przewodniczący p. Ty-szyński zaznaczył, że ponieważ koleje polskie dochodzą do portów w Gdańsku i Gdyni, ustalenie komunikacji pomiędzy Polską a Jugoslawją otwiera drogę bezpośrednią pomiędzy Bałtykiem, a morzem Adriatyckim i Egejskim.

Wiceminister Eberhardt, w imieniu Rządu Polskiego, dziękował p. Ministrowi Avramowiczowi oraz innym obecnym delegatom zagranicznym za ich przyjazd i współpracę, podkreślając znaczenie komunikacji dla pracy pokojowej narodów. Te ostatnią myśl rozwinął p. wiceminister Avramowicz w swym przemówieniu pożegnalnym, a następnie po nim przewodniczący delegacji rumuńskiej p. Filippi. (PAT)

Wielki przywóz z Niemiec nietylko tych towarów których Niemcy są producentami, ale i takich, w których przewoźnie odgrywają rolę pośrednika handlowego. Zwraca uwagę na politykę udzielenia szerokiej ulg celnych na towary luksusowe w naszych traktatach handlowych i uważa za konieczną zasadniczą zmianę tej polityki. Reasumując swoje wywody, stawia szereg konkretnych rezolucji zmierzających do ograniczenia przywozu wyrobów zbytku przez zniesienie autonomicznych ulg celnych na te wyroby. Zrewidowania ulg konwencyjnych, przeprowadzenie zasadniczej rewizji taryfy celnej w kierunku wyodrębnienia z niej towarów luksusowych i podwyższenia stawek oraz przez zwalczanie wszelkiego rodzaju przemyslnictwa, a zwłaszcza tak zwanego szmuglu salonowego.

W dyskusji ogólnej posłowie wszystkich stronnictw wypowiedzieli się zasadniczo za wnioskiem referentki z zastrzeżeniem co do kwestji dotyczących traktatów handlowych, które wymagają specjalnego zbadania.

ZNIESIENIE PODATKU OBROTOWEGO OD EKSPORTU.

(—) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił zawiesić w całości pobieranie podatku obrotowego od następujących artykułów eksportowanych: mąka ziemniaczana i krochmal, ziemniaki suszone i płatki, wódki likiery spirytus, superfosfaty, parafina kopalniaki slupy telegraficzne i papierówka z wyjątkiem osikowej, wszędzie drzewo ciosane i tarte z wyjątkiem osikowego, cement, wyroby szklane, węgiel kamienny, brykiety i koks, produkty naftowe, żelazo, tlenki potasu i sodu, azotniak, karbid, kwas siarkowy, żelazo i stal wszelkiego rodzaju, wyroby z surowki rury i łączniki, podkładki laki i luki, baki, sruby i nitki naczynia emaljowane, maszyny rolnicze, maszyny i aparaty przędzalne i tkaniny ze sztucznej jedwabiny tkaniny bawełniane oraz półwełniane dywany.

Następnie postanowiono zniesić cło wywozowe od szupów telegraficznych kopalniaków kłód do wyrobów pokładowych kolejowych oraz papierówki — z wyjątkiem osikowej — bez względu na grubość.

GOSPODARKA WĘGLOWA W NIEMCZECH.

(—) Na posiedzeniu niemieckiej państwowej rady węglowej, omawiano obecną sytuację przemysłu węglowego w Niemczech. W roku zeszłym produkcja węgla kamiennego wynosiła 119 milionów tonn, brunatnego — 124 i pół milj. tonn co wynosi 91,5 procent produkcji przedwojennej, po włączeniu produkcji polskiej części Górnej Śląska, niektórych kopalni na zachodzie. Wwóz węgla obcego wyrażał się sumą 14 i ćwierć milj. tonn, czyli o dwa miliony tonn mniej, niż w roku 1913. Produkcja koksu jeszcze jest o 25 proc. mniejsza, niż w roku 1914 a dostawa na rynki zagraniczne spadła z 6 i pół milj. t. (w r. 1921) na 3 trzy czwarte. Obecnie położenie jest złe. W zagłębiu Ruhry na początku marca leżało na zwalach i w składach 7—8 milj. tonn węgla, koksu i brykietów. Punkt ciężkości pracy w zagłębiu przenosi się na północ: 2000 mieszkań robotniczych ma być zbudowanych dla górników, których się przesiedli z południowej części Ruhry.

Skądinąd dochodzą wiadomości o odnowieniu umowy między właścicielami kopalni węgla, w celu wzmożenia zbytu zagranicę. Rząd włoski świeżo zawarł układ na dostawę 2 milionów tonn węgla z Westfalii.

ZYGZAKI

Krasomówczy zapal rabiną.

Pewien rabin przy otwarciu uniwersytetu hebrajskiego w głośił tak długą przemowę, że musiano mu ją przerwać.
(Z prasv).

Pewien rabin w Palestynie
W krasomówczy gdy wpadł zapal,
To nie jeden ze słuchaczy
Aż się w złości za łeb łapał.
Wyczekując, czy nareszcie
Mądry rabin skończy mowę,
Ten zaś głoszący młeczna brode
Głosił ciągle „prawdy” nowe.
Przez okrągłe dwie godziny,
Wielkie Żydów sławiać święto
Aż dopiero go z mównicv.
Siła prawie wyciągnięto.
Widać z tego, że dziś żydzi
Tam u siebie — w Palestynie
Nadzwyczajnie są wymowni
Gdy tak kilka lat upłynie
I wśród żydów „krasomówstwo”
Jeszcze bardziej się rozwinie.
Nie życzyłbym w nikomu,
By zamieszkał w Palestynie,
Bo jeżeli nie okradną
Go doszczętnie wszyscy żydzi,
To z nich jeden przemowami
Życie całkiem mu obrzędzi.

Osa.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wielki piątek dnia 10 kwietnia Ezechiela.

Wiadomości bieżące

Dzisiaj handel dozwolony do godziny 9-tej wieczór.

Komisariat Rządu na miasto Łódź komunikuje, że na skutek podania Polskich Przemysłowców Chrześcijańskich i Polskich Kupców w Łodzi Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zezwoliło na przedłużenie godzin handlu w dniach 9 i 10 bm. o dwie godziny dziennie. (pap)

— Ferje świąteczne w biurach.

Biura Komisariatu Rządu na miasto Łódź są czynne do soboty 11.IV 1925 r. do godziny 12 w południe.

Przerwa świąteczna trwa przez dwa dni świąt poczem od wtorku 14. IV. 1925 r. rozpoczyna się normalne urzędowanie. (pap)

— Święta w biurach miejskich.

Biura Magistratu m. Łodzi otwarte będą w Wielką Sobotę tylko do godziny 12-ej w południe. We wtorek, dnia 14-go b.m., urzędowanie rozpocznie się, jak zwykle, o godzinie 8-ej rano.

— Urzędowanie podczas świąt w wojskowości.

Jak się dowiadujemy od władz wojskowych urzędowanie w wojskowości zostaje wstrzymane w sobotę od południa tj. 11 b.m. i trwać będzie 12 i 13 b.m. Dnia 14 b.m. (wtorek) urzędowanie we wszystkich biurach normalnie. Podczas świąt dyżurują tylko zandarmerja, Komenda Miasta i dyżurny lekarz wojskowy o którego w razie potrzeby należy się zwracać do Komendy Miasta. (pap)

— Ruch kolei elektrycznych podczas świąt.

Jak się dowiadujemy z tutejszej Dyrekcji Kolei Elektrycznych w sobotę dnia 11 b.m. kurs tramwajowy odbywać się będzie do godziny 7-ej wieczór, natomiast nocne tramwaje do godziny 12-ej.

Wagony elektryczne w dniu 12 b.m. będą nieczynne natomiast 13 wyjeżdżają normalnie rano. (pap)

— Sekretariaty Związków Robotniczych w sobotę nieczynne.

Sekretariaty Związków Robotniczych podają do wiadomości, że już w sobotę tj. dnia 11 b.m. lo kate związkowe zostały zamknięte i żadne reklamacje uwzględniane nie będą. (pap)

— Wyплаты dla bezrobotnych pracowników u myślowych.

Dzięki wypłaty dla bezrobotnych pracowników myślowych uskuteczniła się w Stowarzyszeniu Handlowców Polskich przy ul. Piotrkowskiej 108 i to w porządku następującym: ci bezrobotni, którzy do stali zarejestrowani w dniu wczorajszym po zapoznaniu zgłosić się mają dzisiaj, tj. 10 kwietnia, rejestrujący się dzisiaj zgłosić się mają po zapoznaniu w dniu jutrzejszym. (pap)

Pertraktacje w sprawie robotników sezonowych.

PRZEDSTAWICIELE ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH W MAGISTRACIE.

W dniu wczorajszym o godzinie 10 przed południem, w sali Doma Ludowego, zgodnie z zapowiedzianą zebrała się komisja strajkowa, która po omówieniu szeregu spraw uchwalila, by przedstawiciele każdego związków udali się do Magistratu w celu uzyskania definitywnej odpowiedzi od Magistratu.

Niezwłocznie projekt ten zrealizowane i delegacja w osobach: p. Piechołkówny, Harasza (Chrześcijański Związek) p. Młotkiewicza (Związek Polski) i p. Kowalskiego (Związek Krasowy) udała się do gmachu Magistrackiego, gdzie przyjął ją p. wiceprezydent wojewódzki i wicyp. Groszkowski, jako przedstawiciele ze strony Magistratu.

Pierwsza głos zabrala p. Piechołkówna, która oświadczyła przedstawicielom Magistratu, że zgodnie z uchwałą z ostatniego wczorajszego robotników, wyznaczony został strajk i skoro Magistrat nie da do 10 b.m. odpowiedzi przychylniej na żądanie robotników strajk bezwzględnie wędzie w gre.

W końcu delegatka oświadczyła, że na ostatniej wizycie u wojewody Darowskiego robotnicy otrzymali poparcie z jego strony i że wydane zarządzenie odnośnie do zrównania plac robotników miejskich z placami ro-

botników zatrudnionych w przemyśle do robotników sezonowych nie odnosi się.

Następnie kolejno zabierali głos wszyscy delegaci potęgując wywody swej przemówcy.

Przedstawiciele Magistratu odpowiedzieli, że w sprawie tej porozumienia się z wojewodą Darowskim poczem w dniu dzisiejszym udziela związkowi odpowiedzi. (pap)

— Przedstawiciele Magistratu u p. Wojewody.

Niezwłocznie po odbytej konferencji z przedstawicielami związku, przedstawiciele Magistratu udali się do p. wojewody Darowskiego. W skład przedstawicieli Magistratu weszły osoby: pp. prezydent miasta Łodzi Cynarskiego, wicyp. Wojewódzkiego inż. Gąłzki, Skrzywana i ławnik Bednarczyka.

Pan wojewoda Darowski oświadczył, że re. skrypt wysłany dotyczy się tylko robotników miejskich na pensjach stałych, a nie robotników sezonowych.

W końcu zaznaczył, że nadeszło Magistratowi podpisano przez siebie odpowiednie zarządzenie, które zdaniem jego winno zlikwidować zażalenie.

Po otrzymaniu dodatkowego oświadczenia od p. wojewody, Prezydent Magistratu naznaczyło na godzinę 10 konferencje.

Z ostatniego posiedzenia Zarządu Kasy Chorych.

We wtorek, dnia 7 kwietnia rb. odbyło się pod przewodnictwem p. Kalużyńskiego kolejne posiedzenie Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi.

Po zatwierdzeniu protokołów z ostatnich 2-ech posiedzeń, Dyrektor w komunikatach podał do wiadomości ustalone przez specjalną Komisję warunki konkursu na projekt budowy lecznicy przy ul. Zimnej (na Cholanach), podkreślając, iż za najlepsze prace, termin nadsyłania których upływa z dniem 10 czerwca rb. zostały wyznaczone nagrody następujące: 1-sza 4,000 zł., 2-ga 3,000 zł. i dwie 3-cie po 1,500 zł.

Komunikat Dyrektora przyjęto do zatwierdzającej wiadomości, poczem załatwiono szereg spraw personalnych.

Następnie przystąpiono do wysłuchania referatów przewodniczących komisji: administracyjno-prawnej, finansowo-gospodarczej i leczniczej, przy czem postanowiono co następuje:

1) uwzględnić częściowo żądania akuszerek kasowych, wyłączając podniesienie cennika plac;

2) powiększyć budżet 2-tygodnika „Wiadomości Kasy Chorych m. Łodzi” do sumy 1,200 zł. miesięcznie w celu zwiększenia objętości pisma;

3) zakupić w czterech miejscowych firmach 650,000 szt. cegieł pod budowę lecznicy na Cholanach;

— Wypłata zapomóg.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w piątek, dn. 10, i w sobotę, dn. 11 b.m., odbędzie się dalsze wypłaty 26 raty zasiłku za czas od 30 marca do 5 kwietnia rb. włącznie, według poniższego porządku.

Porządek wypłat:

A. Piątek, dn. 10 kwietnia 1925 roku.
B. W. VIII 1251—2000, B. W. VI 2501—3500 B. W. VII 3001—3702 B. W. III 5251—6000, B. W. I 6501—7750, B. W. I A. 7751—8600, B. W. IX 8001—8600 B. W. IV 8501 do 9000.

B. Sobota, dn. 11 kwietnia 1925 roku.
B. W. VIII 2001—2520, B. W. VI 3501—3746, B. W. I. IA., III, IV, VII, IX bezrobotni; posiadający nr. z poprzedniego dnia.

— 300 nowych bezrobotnych.

Z dniem 9-IV. br. z Państwowej Fabryki Tytoniowej ma być zwolnionych 300 robotników. Od dnia 14-IV fabryka będzie czynna 4 dni w tygodniu. Gdy podział pracy na nowych warunkach zostanie ustalony, wtenczas dyrekcja w miarę potrzeby będzie angażować najbardziej potrzebnych robotników.

— Z posiedzenia Zarządu Funduszu Bezrobocia.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem insp. Wróblewskiego oraz insp. Pracv

4) ubezpieczyć służbę domowa w Zgierzcu z dniem przyłączenia Kasy przez władze autonomiczne, tj. z dniem 1 października 1924 roku;

5) rozciągnąć uchwałę, zapadła na poprzednim posiedzeniu w sprawie ubezpieczenia personelu części szkół miejscowych od dnia 15 stycznia rb. również na te szkoły, które dokonały zgłoszenia z dniem 1 listopada 1924 r., o ile personel nie korzystał ze świadczeń Kasy Chorych;

6) wyasnynować odpowiednią kwotę na polepszenie pożywienia w czasie dni świątecznych dla ubezpieczonych, odbywających kurację w Zakopanem;

7) upoważnić kierownictwo Kasy do zażądania w bieżącym miesiącu zobowiązań wekslowych według zasady, przyjętej w marcu rb., tj. do sumy 50,000 zł.;

8) utworzyć przy Lecznicy II-ej poradnik dla kobiet ciężarnych, przy Lecznicy III-ej natomiast stacje zapobiegawcza przeciwko chorobom wenerycznym.

W końcu postanowiono przesunąć termin, małego odbyć się w dniu 17 kwietnia rb. posiedzenia Rady Kasy na dzień 8 maja rb. z tem, iż na porządek dzienny zostanie wniesiona sprawa podniesienia skali plac ustawowej. W sprawie tej Zarząd Kasy porozumie się z Komisją Rewizyjną.

Wobec spóźnionej pory posiedzenie zostało zamknięte przed wyczerpaniem porządku dziennego o godz. 24-ej.

Zarządu Głównego p. Tymieńskiego odbyło się posiedzenie, gdzie na porządek dzienny wyloniła się sprawa zatwierdzenia budżetu na kupno lokali ekspozytur funduszu bezrobocia oraz biura głównego i mebli do powyższych biur.

Skoordynowana została również armia kontrolerów w liczbie 160 ponieważ w ostatnich czasach wzmagała się niebываłe fałszerstwa zapomogowe przy których bezrobotnie nieprawnie korzystają z zapomóg.

Pan Wróblewski referował sprawę robotników kanalizacyjnych i zaznaczył, że robotników angażuje na własną reke Wydział Kanalizacyjny, przy czem wytwarza się chaos i niezadowolenie wśród rzesz robotniczych czego bezwzględnie można było uniknąć, gdyby Magistrat angażował robotników za pośrednictwem Urzędu Pośrednictwa Pracv, a któryby bezpartyjnie sprawę tą rozstrzygał.

Następnie głos zabral p. sekretarz Łafkowski, który wyraził zważenie by Magistrat zgodził się na wywody p. inspektora Wróblewskiego, gdyż od samego początku Magistrat angażuje robotników tylko za legitymacjami partyjnemi N.P.R. co niedwuznacznie potwierdził na konferencjach ławnik p. Bednarczyk motywując tem, że dawniej czynił to Magistrat PPS, który podaje ich śladem.

Po dyskusji postanowiono wybrać delegację z pośród członków Zarządu Fund. Bezrob. w osobach p. Wróblewskiego i p. Łatkowskiego, która ma się udać do Magistratu i przedstawić uchwałę Zarządu Fund. Bezrob. (pap)

— Zapotrzebowanie robotników.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy otrzymał zapotrzebowanie na następujących robotników i rzemieślników:

Do nadleśnictwa „Biedna” na Pomorzu potrzeba kilkudziesięciu robotników do wyrąbu lasu, do odlewni żelaza w Piotrkowie kilku gisierów do robót maszynowych i szablonowych, do nadleśnictwa „Potrzebówice” stu kilkunastu robotników do wyrąbu lasu, gdzie również otrzymują baraki jako mieszkanie i utrzymanie w kasynie.

Sejmik Bilewski poszukuje kierowniczkę, która mogła zarządzać Domem dla Sierot. Do nadleśnictwa „Drabski” potrzeba kilkudziesięciu robotników do wyrąbu lasu. (pap)

— Miejska Poradnia Szkolna.

Wydział Oświaty i Kultury, pragnąc ułatwić rodzicom względnie opiekunom działwy, kończącej miejskie szkoły powszechne zorientowanie się co do typów szkół w Łodzi, miejskich państwowych czy też prywatnych, dla właściwego skierowania działalności na drogę dalszego kształcenia się, wznawia za przykładem ubiegłego roku działalność Poradni Szkolnej.

Poradnia Szkolna będzie czynna w każdy czwartek od godziny 12—ej do 1—ej popoł., w sali posiedzeń Wydziału Oświaty i Kultury, Piłanowicza 3, II piętro.

W roku ubiegłym do Poradni Szkolnej zgłosiło się ogółem 48 osób. Informacyj udzielono wszystkim, w szczególności co do szkół zawodowych 5 kandydatom, odnośnie seminarjum nauczycielskiego — 12, gimnazjum 8, szkoły handlowej — 6, seminarjum ochroniarzkiego — 1, szkół powszechnych względnie szkoły pracy — 3; ponadto zgłosiły się 3 nauczycielki z prośbą o poinformowanie ich o programach szkół średnich, celem wyjaśnienia i udzielenia na miejscu potrzebnych wskazówek absolwentom 7—ych oddziałów, wreszcie rodzicom udzielono ogólnych wskazówek co do potrzeby przeprowadzenia obserwacji dzieci, wnioskując z ich zamiłowania i upodobania.

— Bank Gosp. Krajowego akcje Banku Polskiego.

W związku z wiadomością o nabywaniu przez Bank Gospodarstwa Krajowego akcji Banku Polskiego dowiadujemy się, że Bank Gospodarstwa Krajowego potracza w nominalnej cenie akcji Banku Polskiego 2 zł. 80 gr., na które składała się: koszty cesji wynoszące 2 zł. i podatek giełdowy 80 gr.

Tak więc pojedyncze akcje nabywane są po 97 zł. 20 gr., przyczem tylko z pierwszej ręki t. j. bezpośrednio od właściciela akcji. (pap)

— Wydawanie tabliczek na prawo jazdy.

Ponieważ techniczne warunki nie pozwalają na przyspieszenie tempa wydawania tabliczek na wozy i rowery, Wydział Gospodarczy Magistratu zmuszony jest przedłużyć termin ważności starych tabliczek (roku 1924) do 1-go maja r.b.

— Wystawa wzorów w Lublanie.

Główna Łódzka otrzymała zawiadomienie od Komitetu Wystawy Wzorów w Lublanie „Jugoslawia”, iż w czasie od 29 sierpnia do 8 września r.b. odbędzie się w Lublanie wystawa wzorów.

Odnosne prospekty są do przejrzania w biurze Główny codziennie od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu. (pap)

— Z Komitetu Rozbudowy Miasta.

Dnia 8-go b.m., pod przewodnictwem p. prezydenta M. Cynarskiego odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta.

Na posiedzeniu tem. p. ławnik inż. Folkierski złożył sprawozdanie z obrad Komisji wykonawczej zarządu Związku Miast Polskich, poświęconych rządowemu projektowi ustawy o rozbudowie miast. Opinie Komitetu Rozbudowy m. Łódz. dotyczące szczegółów tego projektu (wysokości podatku mieszkaniowego, dysponowania funduszu rozbudowy i t. d.) przyjęte zostały zyczliwie przez ogół Komisji wykonawczej i zyskały sobie jej aprobatę.

Następnie Komitet przeszedł do sprawy projektowanej budowy kolonii mieszkalnej na Polesiu Włodzkiem. Ponieważ tereny te mają być oddane władzom kolejowym pod budowę stacji towarowej, kwestja budowy domów mieszkalnych na Polesiu Włodzkim musi pozostać narazie w zawieszaniu. Natomiast Komitet uznał za niezbędne pobudowanie w Parku im. Poniatowskiego — wzdłuż ulicy Radwaniskiej szeregu domów mieszkalnych 2-piętrowych, zaś na przedłużeniu Al. Umji — domków o mieszkalnicach 1 — i 2-pokojowych z kuchniami. W zwiaz

Konkurs Okręgowego Koła T. W. W.

„Aby z jednej strony dać możność oficerom czynnym i rezerwy do polepszenia swej wiedzy fachowej, z drugiej zaś strony zacieśnić węzły współpracy tych ostatnich z armią. Okręgowe Koło T. W. W. będzie ogłaszać co pewien czas konkurs na wypracowanie tematów wchodzących w zakres ogólnych zagadnień obrony państwa, jakoteż problemów natury czysto fachowej.

Tematy do I konkursu są następujące:

- 1) Zagadnienie „Narodu pod bronią” a przysposobienie wojskowe.
- 2) Praca z historii wojskowej — omawiająca jeden z fragmentów wojsny polskiej wzgl. światowej.
- 3) Oficer rezerwy w życiu społeczeństwa z punktu widzenia przygotowania obrony państwa.

Warunki konkursu.

1) Do konkursu mają prawo stawać wszyscy oficerowie WP, st. czynnej i rezerwy zamieszkali stale w Okręgu Korp. Nr. IV.

2) Okręgowe Koło T. W. W. wyznacza 2 nagrody na najlepsze prace z powyższych tematów:

1) nagroda — 200 zł., II nagroda — 100 złotych.

3) Nagrodzone prace mogą być oddane przez T. W. W. do prasy.

4) Prace przeznaczone do konkursu mają być składane do dnia 1 października 1925. Prace po tym terminie nie zostaną rozpatrywane.

5) Prace przeznaczone do konkursu powinny być nadesłane w zamkniętych kopertach z tem

Komitet postanowił wystąpić do Magistratu o ogłoszenie konkursu ograniczonego na opracowanie szkiców rozplanowania domów w Parku im. Poniatowskiego i w Alei Umji.

Poza tem Komitet Rozbudowy postanowił zwrócić się do Zarządu Związku Miast o nadesłanie tekstu rządowego projektu „Ustawy o popieraniu budowy domów mieszkalnych” w redakcji uchwałonej przez Sejm.

— Z życia chrześcijańskiej młodzieży.

Przy Chrześcijańskiej Demokracji zawiązało się Koło młodzieży które stosunkowo w krótkim czasie zdołało zorganizować chór, orkiestrę, drużynę piłki nożnej, klub cyklistów i wiele innych działów.

Periodycznie odbywała się odczyty ławnika Kulamowicza na temat ekonomii politycznej. Wkrótce zostanie poświęcony sztandar. (or)

— Z życia Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, organizacje apolityczne grupujące młodzież ze sfer pracujących, korzystające dotychczas z lokalu Stow. Robot. Chrzęś. przy ul. Przejazd Nr. 34 w najbliższych dniach przystąpiła do budowy baru przy ul. Przejazd.

Barak ten ofiarowano Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej D. O. K. IV. i pochodzi on ze Szczępiorny.

Barak ten służyć będzie (dla sekcji przysposobienia wojskowego i na cele kulturalno oświatowe).

W oddziale na Zarzewiu w Stowarzyszeniu M. P. w czasie okresu świątecznego, odbyła się popis gimnastyczno-sportowe połączone z przymarszem sekcji przysposobienia wojskowego, które ma na celu szerzenie propagandy wojskowej wśród społeczeństwa i już w najbliższych dniach przy tem oddziale uformuje się orkiestra.

Oddział M. P. w Radogoszczu stworzył sekcję piłki nożnej i w najbliższych dniach będą rozgrywane mecze towarzyskie.

— Miejskie Zakłady Kąpielowe.

W dniu dzisiejszym oraz w Wielką Sobotę I Miejski Zakład kąpielowy przy ul. Wodnej 25 i II Miejski Zakład Kąpielowy przy ul. Szkolnej Nr. 11 będą czynne do godziny 10-ej wieczór, zaś w dniu 12, 13 i 14 bm. będą zamknięte.

— Z Zarządu Czerwonego Krzyża Polskiego.

Na posiedzeniu Zarządu C. K. P., odbytym w dn. 7. IV. r.b. dokonano wyborów do Prezydium w skład którego weszli: pdr. Stanisław Skalski — przewodniczący, p. sędzi na Aniela Chawłowska i p. wice-wojewoda Łęszkowski — wice-przewodniczący, a Ste

fan Barciński — skarbnik, p. dyr. Leon Gajewicz — sekretarz, oraz inż. Arctowa i dr. owa Skalska — zastępcy.

Niezależnie od wyborów do Prezydium wchodzi jako delegaci Komitetu Głównego p. Marja Ulrichsowa i p. Zygmunt Giedler.

— Reklama na pocztówkach.
Nowopowstałe w Warszawie Biuro reklam „Posta” wprowadza w Polsce nieznaną jeszcze u nas zupełnie nową i doskonałą rodzaj reklamy, oparty na wzajemności. Właściciel jest rzecz, przez ile rak przechodzi zwykła karta pocztowa, wedruciła nieraz z kraju do kraju po całym świecie, przenosząca częstokroć wielkiej miary wiadomości, czytana przez setki, tysiące a ileż razy i przez miliony... Stąd też pomysł zaopatrzenia każdej kartki pocztowej w odpowiednią ilość reklamy handlowej powitać należy, jako praktyczny sposób wzbudzenia momentu i okazji dla celów, olbrzymie znaczenie posiadających w rozwoju naszego handlu i przemysłu.

Karta pocztowa w projekcie „Posty” przedstawia się w ten sposób, że, nie ograniczając miejsca dla nadawcy, można umieścić na każdej z tych kart na specjalnie do tego celu przeznaczonych rezerwach — 9 ogłoszeń przemysłowo-handlowych, które pobiegna razem z treścią pocztówki w świat szeroki.

— Falszywe akcje.
Pięciu sprytnych falszerzy w Wiedniu postanowili sobie coś niecoś zarobić i w tym celu sfabrykowali akcje znanej firmy wiedeńskiej T. wa Oberösterreichische Wasserkraft und Elektrizitäten — Akties-Gesellschaft w paczkach po 500 sztuk i kat. ze stemplem Bezugsrecht 1924 ausgeübt U. B. V.

Nazwiska falszerzy ustalono i czynione są poszukiwania, za nimi, a jednocześnie ostrzegamy przed nabyciem tych akcji (or)

Gen. Dyw. Jung — Dca O. K. — jako przewodniczący, 2 oficerowie wyznaczeni przez Zarząd Okręgowego Koła T. W. W. w Łodzi.

Członkami komisji nie mogą być ci, którzy stanęli do konkursu.

Jeden i ten sam oficer może opracować tylko jeden z wyżej podanych tematów.

Objętość pracy przeznaczonej do konkursu nie powinna przekraczać 20 stron arkuszowych.

Prace opierające się na materiale źródłowym — który należy podać na końcu opracowania — powinny o ile możliwości — gruntownie wyczerpać dany temat.

Dowódca O. K.

Jung gen.

Teatr i sztuka.

— Leo Slezak w Łodzi.

Drugie święto Wielkanocne będzie zarazem wielkim świętem artystycznym dla Łodzi, albowiem w dniu tym będziemy mieli okazję podziwiać po raz pierwszy jednego z największych tenorów społecznych jakim jest bezsprzecznie Leo Slezak (śpiewak nadworny), który potężnym swym głosem potrafi czarować tłumy. Po śmierci Carusa, jedynie Slezak pobiera największe honory i kon

certy jego ciesza sie wszedzie olbrzymim powodzeniem. Nad wvraz interesujaco zapowiada sie program koncertu lodzkiego a mianowicie: Wielka arja z op. „Goconda” Ponchiello, Wielka arja z op. „Arykanka” Meyerbeera, Wielka arja z op. „Aida” Verdi’ego, „Tosca” Pucciniego, „Fedora” Giordano oraz caly szereg pieśni Schuberta.

— Z Miejskiej Galerji Sztuki.

Wedlug danych cyfrowych Wydzialu Oswiaty i Kultury, dzialalnosc Miejskiej Galerji Sztuki w parku im. Sienkiewicza w ciagu marca r.b. przedstawiala sie nastepujaco: W okresie sprawozdawczym Miejska Galerja Sztuki wystapila z wystawa posmiertna prac Franciszka Lubieńskiego, oraz z pracami wschodnimi art. mal. A. Laszenki. Od dnia 1 do 31 marca r.b. włącznie ogółem Miejska Galerja Sztuki zwiedzilo 5.270 osób, w tem platnych: 1.492 osób doroslych, 2.724 mlodziezy; oraz bezplatnie 1.054 osób. Wśród bezplatnych zwiedzajacych byly: Seminarjum nauczycielskie męskie gimnazjum państwowe im. Kopernika, gimnazjum żydowskie „Bet-Ofana”, miejskie gimnazjum męskie im. Pilsudskiego, Koło mlodziezy Związku Ludowo-Narodowego (2 razy), gimnazjum żeńskie p. Miklaszewskiej (2 razy), gimnazjum męskie p. Brauna, Koło samokształceniowe, gimnazjum żeńskie p. W. Macińskiej, gimnazjum państwowe żeńskie, gimnazjum żeńskie p. Rottertowej, gimnazjum II żydowskie, szkoła powszechna Nr. 72, szkoła powszechna Nr. 147, szkoła powszechna Nr. 132, Towarzystwo śpiewacze „Stella” I gimnazjum żydowskie, gimnazjum p. Siennickiej, gimnazjum p. Rajskiej.

Z sądów.

— Szantażysta przed sądem.

W początkach stycznia 1924 roku wachmistrz 20 pułku ułanów Leon Bednarczyk, zamieszkały obecnie w Łodzi — wystosował do porucznika Józefa Murasika list treści następującej: Już teraz nie jestem w wojsku więc mam pra-

wo napisać panu kilka słów prawdy. Mianowicie mam dowody, iż szeregowcy 20 pułku byli świadkami jak przelozeni ich sprzedawali pasze, przeznaczoną dla koni pułkowych. Za milczenie proszę o pożyczkę mi 3.000.000.000. (miliardów) marek do dnia 10 lutego jeśli zaś suma ta jest zawielka, jak na gażę sz. pana w drodze łaski oświadczam, że może być przysłana w dwóch ratach.

Porucznik Murasik otrzymawszy ten list złożył go na ręce swej władzy, która przesyłała oskarżenie na Bednarczyka do Sądu Cywilnego.

W między czasie Bednarczyk nie mogąc się doczekać odpowiedzi wystosował do porucznika drugi list w którym groźba była spotęgowana i w dodatku pisał o jakichś nadużyciach służbowych.

Wówczas Dowódca pułku zażądał aresztowania szantażysty i oddania go pod sąd.

Bednarczyk zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym (tryb uproszczony) przed sędzią Zaborowskim.

Oskarżony ze skruchą przyznał się do winy — wyjaśniając, iż groźby swej nie mógłby spełnić — gdyż nie oficerem swym zarzucić nie mógł, jak również żadnych dowodów nie posiadał. List wystosował dlatego iż chciał się zemścić za rzekome złe traktowanie go.

Sąd po wysłuchaniu repliki stron skazał go na trzy miesiące więzienia zaliczeniem aresztu prowenyentnego. (pap).

Bibliografia.

NOWE WYDAWNICTWA.

Nakładem Księgarni Ludwika Fiszera w Łodzi ukazało się nowe wydanie świetnej książki Svante Arrheniusa „Jak powstała świąt?” Dzieło to, pisane przez jednego z najpoważniejszych przedstawicieli nauki głębokiego znawcę zagadnień kosmogonicznych a zarazem umiętelnego popularyzatora wiedzy, nadało się zarówno jako kształceca i ciekawa literatura dla dorosłych, jak i pożądana i cenna książka dla mlodzieży. Nowe wydanie

zdobia liczne ilustracje, co w połączeniu z nader wytworną szatą zewnętrzną czyni książkę Arrheniusa tem bardziej pożądaną w dawnictwem.

Stare a zawsze piękne, zawsze pociągające dla dziecka Baiki braci Grimm ukazały się oto w nowem, wytwornem wydaniu nakładem tejże Księgarni. Bogate ilustracje, piękny papier i staranny druk stawiają szatę zewnętrzną tego cennego wydawnictwa na wysokim poziomie. Dzięki świetnemu przekładowi i umiętelnemu doborowi licznych bajek książka ta stanowi pożądaną zjawiskę na naszym rynku wydawniczym i będzie z pewnością ulubionym upominkiem dla naszej dztwty.

NAJWIĘKSZY PORT ŚWIATA.

§) Władze portowe Londynu przyjęły w tych dniach ostatecznie olbrzymi plan rozszerzenia portu londyńskiego, tak, że port ten stanie się największym portem świata.

Prace nad wykonaniem tego projektu rozpocząć już będą w dniach najbliższych, ukończone zaś być mają w ciągu czterech lat kosztem przeszło czterech milionów funtów szterlingów. Prace te polegają głównie na budowie olbrzymiej pływającej przystani pod Tilbury, w odległości tylko 40 minut koleją od Londynu. Do przystani tej przybijać będą mogły parowce oceanowe największych rozmiarów. Poza tem ma być zbudowana na Tamizie śluza wejściowa długości tysiąca stóp i dok suchy tych samych rozmiarów. Również

Biały Tydzień

Spieszcie zobaczyć niebywałą wystawę w lokalu firmy Szmehel i Rozner, So. Akc., Piotrkowska 100 i 160. We wszystkich oddziałach ceny są bezkonkurencyjne. Firanki 11,50 obrusy 7,20, Serwety 0,45, ręczniki 1,75, Silezja, Nansuk, Shirting, pościelowe po cenach fabrycznych. 959

Znane z dobroci i wytwornego smaku

likieri, wódki, wina i miody firmy

M. ŁUBA W ŁODZI

sprzedaje detalicznie

Z. DOBROWOLSKI

- Łódź, Plac Wolności 5, tel. 2152. -

Do wszystkich matek

Używajcie dla dzieci tylko puder „BOBO”

marki „GLOBUS”
Uważa swędzenia, zaczerwienienie i stan zapalny skóry. 95-100

Najporożywszy ból głowy

usuwną proszki dla dorosłych

z „kogutkiem”
wyrzbu apteki A. Gaseckiego w
Warszawie. Sprzedawca apteki.

Okazyjnie do sprzedania

duży aparat fotograficzny i dywan strzyżony 3x2 metra, bardzo ładny. Szkolna 32, m. 6, Muznerowski. 1166

Konkurencja na dostawę

Magistrat m. Łodzi ogłasza niniejszem konkurencję na dostawę następujących materiałów brukowych:

- 1) 4000 10cm kostki granitowej z terminem rozpoczęcia dostawy od dnia 15 maja r.b.
- 2) 300 mtr.² kostki drewnianej z terminem rozpoczęcia dostawy od dnia 20 maja r.b.
- 3) 3000 mtr.² kamienia polnego z terminem rozpoczęcia dostawy od dnia 15 maja r.b.

Warunki dostawy i warunki techniczne, jak również wzór oferty są do przejrzania w Wydziale Budownictwa (Oddział Komunikacji) Plac Wolności 11, IV piętro, od godz. 10-ej do 15-ej.

Składanie oferty do dnia 25 b. m. do godz. 11-ej.

Otwarcie ofert tegoż dnia o godz. 12-ej.

Łódź, dnia 9 kwietnia 1925 roku.

Wydział Budownictwa Magistratu m. Łodzi.

Ważne dla dzieci!

RABKA

przyjmuje dzieci na cały czas wakacyjny!

Opieka rutynowanych pielęgniarek. Specjalny oddział dla dzieci do lat 6. Wino „Lubicz” też za darmo. Wysokie połączenie. Zgłoszenia przez kwiecień Zapopane, willa „Naua”. 1064

Majster betoniarski poszukiwany.

Zalażać się ze świadectwami w administracji Rozwoju między 11 — 12 1070

Sprzedam dom

z piekarnią w dobrym punkcie i w ładnym otoczeniu. Rygowska 65, w re. tauracji. 1066

Szof. p. potrzebny

Wia. omość: Aleksandrowska 18 — niwierni. 1079

Nie bywało jeszcze w Łodzi

BIAŁY TYDZIEŃ

na sposób zagraniczny.

Bez obowiązku kupna prosimy obejrzeć naszą wspaniałą wewnętrzną dekorację.

Kilka przykładów naszych tablic cen:

Firanki haft.	11.50	Eleg. palta damskie nowe fasony 95 85 75	65.—
Obrusy	7.25	Palta damskie po cenach rekl. 48 38	28.—
Prześcieradła	5.75 4.50	Garnitury z ang. materj. 75 65	55.—
Ręczniki	2.45 1.75	z prima bostona 125 115	85.—
Serwetki	1.— 0.45	z prima gabardiny 160	150.—
Skurzakwi	0.50	Spodnie w paski	18.—
Chusteczki	0.30 0.25 0.22	z kangarna 38 22	28.—

Na suk. Silezia Shirting Madapolani
po cenach fabrycznych.

SZMECHEL I ROZNER

Sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska 100 i 160.

1037

Dla smakoszy poleca:

Czekoladę

Karmelki

Marmeladki

firma: **A. KIERSKI w Warszawie**

W Łodzi otrzymać można we wszystkich handlach win i fow. kolonialn.

1011

Skład wyrobów skórzano-galanteryjnych



J. Jabłoński i S. Moszczyński
Łódź, ul. Główna Nr 11.

Polecamy:

Walizy wszelkiego rodzaju oraz Sakiewki i torbki damskie, Portfele, Papierošnice, Teki, Teczki, Ralce oraz zamówienia i reperacje (963-1) Ceny przystępne

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów
Gabinet Roentgena i Światłolecz.
Piotrkowska 144 róg, Ewa
gielicka 2. Godz przyjęć od
9-2 16-8. dla pań 3-6
Telefon 29-45- 975

Cygara, Tytonie, Papierosy

na nadchodzące święta

HURT poleca DETAL

Stefan Lewandowski
Łódź, Sienkiewicza 50, tel. 23-39.

Mam zaszczyt zakomunikować Sz. Publiczności, że na menu cure, pedicure i masaż z dniem dzisiejszym przyjmować będę w domu codziennie od 12 w południe. Lewa oficy. na 2-gie wejście, 1-sze piętro, Piotrkowska 105.

Z poważaniem

Kazimiera Nowicka.

1034

Potrzebni chłopcy z kaucją

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do Rozwoju.

1042

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen, Piotrkowska 88. 1012-1

Sprzedam powozik. Aleksandrowska 78. 1036-3

Sprzedam 2 morgi ziemi z budynkami 5 klm. za Zduńska Wola. Nadaje się na letnisko. Cena 5,200 Zł. Główna 31, Sawicki. 1040-2

Różne:

Bieliznę męską, krawaty, rękawiczki, skarpetki, pończochy, trykoty, parasole, laski i różne nowości galanteryjne poleca sklep Marji Czempik, ul. Główna 17 1015-2

Uwaga! Wielki wybór obuwia w magazynie Janiec, Andrzeja 24. 965-10

Dwóch techników poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem przy rodzinie. Może być nieumieblowany. Oferty pod „Technik”. 1037-2

Zganał pies duży, czarany, wabi się „Karo”, z marką Nr 1376. Lask-wego znalazcę proszę o odprowadzenie za nagrodą. Zamenhofa 26, Szadek. 1035-2

STUDENT udziela matematyki, leżyny, fizyki, języków. Kilińskiego 93-3, (druga brama), sublokator, godzina 8. 1042-2

Na wypłatę! Firanki, obrusy, prześcieradła, ręczniki, purpur, materacowe, kapy pluszowe, kołdry watowe, chusteczki. Leou Rubaszkin, Kilińskiego 44 tel. 36-48. 1018-5

Zgubione dokumenty

Zgubiono książeczkę wojskową na imię M. Domańskiego, wydaną przez P. K. U. Siedlice. 1035-1

Wacymarek Antoni zgubił dowód osobisty wyd. w gm. Zydlów oraz kartę zwolnienia z wojska. 1241-3

Rupić!

Parasolki	od	Zł.	5.—
Laski	"	"	1.50
Krawaty	"	"	1.—
Kokardki	"	"	75
Opaski do włos.	"	"	50
Grzebienie	"	"	20
Podpinki	"	"	15
Cygarnice	"	"	15

można tylko u

Edmunda Kadyńskiego

Nawrot 20,

tel. 35-74. 1029

Rowery

reperuje i odświeżam solidnie i tanio. E. Peter, Piotrkowska 169, w podwórzu. 1039

Wyborne mydło do prania

w skrzynkach po 25 i 50 kilo poleca Fabryka mydeł toaletowych i wyrobów kosmetycznych

Hugo Güttel

Łódź, Wolczanska 117. 1045

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr; z obrazkami 1 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 6 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wiersz; duże litery 30 gr; najniższe ogłoszenia 50 gr. Drobne ponad 20 wierszów - wiersz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Akcydony i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do 30 godz. 0-1) od 0-1) 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez sprzecznego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Egierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.